



Grodzki nie znalazł w sobie odwagi

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki poinformował, że nie podda się dobrowolnie uchyleniu immunitetu, o co zawnioskowała Prokuratura Krajowa. – Tomasz Grodzki powinien sam zrzec się immunitetu, stanąć przed zarzutami, a jeżeli one są niesłuszne, to je odeprzeć – ocenił Ryszard Terlecki.

s.3

Środa
24/03/2021

cena **2,50 zł**

(w tym 8% VAT)

#65 (2890)
NAKLAD 44 250
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Nord Stream 2 dzieli UE i NATO

s.8

NOWA PARTIA NA PRAWICY?

POLITYKA \ Nie widać końca konfliktu w Porozumieniu. W niedzielę szeregi tego ugrupowania zasilila wiceprzewodnicząca klubu Lewicy Monika Pawłowska. Wywołało to niemałe poruszenie wśród polityków opozycji. Okazuje się, że zaskoczona jest także część działaczy Porozumienia, która jak dowiedziała się „Codzienna”, intensywnie rozważa założenie nowego ugrupowania.

s.3

POLSKA

s.5

Rząd nie wyklucza kolejnych obostrzeń

Ekspert podkreśla, że powrót do normalności będzie możliwy, gdy ustabilizuje się sytuacja epidemiczna. Jeżeli zasady nie będą przestrzegane, a liczba zakażeń drastycznie wzrośnie, lockdown może zostać rozszerzony. Tymczasem zaszczepiono już 5 077 928 osób, w tym 1 788 446 drugą dawką.

GOSPODARKA

s.11

Trwa spór o unijne fundusze

Posłowie Solidarnej Polski zapowiadają, że nie poprą Krajowego Planu Odbudowy, dzięki któremu Polska będzie mogła skorzystać z 58,1 mld euro w ramach unijnego Funduszu Odbudowy. – To oznacza odrzucenie miliardów złotych, które mają pomóc w odbudowie gospodarki po pandemii – uważa rzecznik rządu.

ŚWIAT

s.6

Konstytucja wprost zakazuje aborcji

Niecałe trzy miesiące argentyńskie ruchy proaborcyjne mogły świętować legalizację prawa do aborcji na życzenie. Triumf cywilizacji śmierci nagle przerwał wyrok sądu w San Luis, który stwierdził, że aborcja jest niezgodna z konstytucją i odbiera nienarodzonemu podstawowe prawo do życia.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE


**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

W jutrzejszym wydaniu „Codziennej”



CZARNECKI \ Gdy zaczynała się zaraza, zobaczyliśmy, kto zdał egzamin, a kto nie. Na pewno oblała go Unia Europejska. Po roku mamy akcję szczepień. Kolejny raz UE otrzymała ocenę niedostateczną. Wniosek: UE nie jest na trudne czasy.

s.2

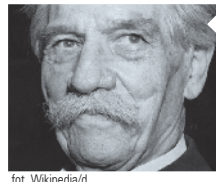


LIZINIEWICZ \ Jak znam życie, to za jakiś czas z wywiadu dowiemy się, że Lewandowski nie głosował na Dudę, a wtedy ci sami ludzie, którzy teraz rwą włosy z brody, zakrzykną – jednak Robert jest nasz! Ufff. Wszystko będzie po staremu.

s.2



@24_03 kod 20837119 03_12 issn



Albert Schweitzer
(1875–1965) niemiecki duchowny luterński, teolog, filozof,
muzykolog i lekarz, laureat Pokojowej Nagrody Nobla

∞ To, co możesz uczynić, jest tylko maleńką kroplą w ogromie oceanu,
ale właśnie jest tym, co nadaje znaczenie twojemu życiu. ∞



POGODA

Środa	24.03	Opady deszczu. Na wschodzie słonecznie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Ademar, Aldmir, Bertrada, Dzierżysława, Dzierżysława, Gabriel, Marek, Markusław, Sewer, Sofroniusz, Szymon
05:32	17:53	

Gdańsk	Lublin
10°C	7°C
6°C	0°C
Katowice	Kraków
7°C	7°C
5°C	4°C
Łódź	Poznań
8°C	10°C
5°C	7°C
Warszawa	Wrocław
11°C	9°C
6°C	6°C

Czwartek	25.03	Opady deszczu na północy i południu Polski
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Dyzma, Ireneusz, Józefa, Lutomyśl, Zuzia, Maria, Mariola, Nikodem, Nikodema, Wieńczysław
05:30	17:55	

Gdańsk	Lublin
9°C	8°C
6°C	4°C
Katowice	Kraków
9°C	9°C
4°C	4°C
Łódź	Poznań
10°C	12°C
6°C	7°C
Warszawa	Wrocław
9°C	12°C
7°C	6°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Wiosna polityków

Niemal każdy dzień przynosi nam informacje o mniejszych lub większych zmianach na scenie politycznej. Leszek Miller rozstaje się z lewicą kierowaną przez Włodzimierza Czarzastego, zarzucając mu brak dojrzałości i odpuszczenie sobie konsultacji w partii. Być może za Millerem pójdą inni. Działacze Razem i Wiosny wyciągają kwity na kolegów i koleżanki, polityczna poprawność wykańcza swoich promotorów, a na wszystko nakładają się oskarżenia o mobbing. Działacze i posłowie Szymon Hołownia podbiera PO i ludowcom, Platforma w samorządach sięga po zawiedzionych aktywistów Hołowni. Posłanka Lewicy idzie do Porozumienia, Kukiz rozmawia z PiS i z Gowinem, słowem rozchodzą się nam politycy we wszystkich kierunkach. A skoro tak mocno włączył się im tzw. szwendacz, znaczy to, że naprawdę zaczyna się wiosna.

Rafał Zawistowski



PIOTR JACKOWSKI

Dziadku, chroń wnuka!

Ale także syna! Oczywiście mowa o dziadku zaszczepionym przeciw koronawirusowi. Dlaczego tak? W przypadku szczepień mamy do czynienia z dwoma typami ochrony: funkcjonalną i sterylizującą. Ta pierwsza oznacza, że możliwe jest zakażenie, lecz przebiega ono bezobjawowo bądź łagodnie. Dopiero w drugim przypadku jesteśmy całkowicie chronieni przed zakażeniem. I o ile dążeniem producentów szczepionek jest osiągnięcie ochrony sterylizującej, w większości przypadków, zarówno szczepień przeciw chorobom wirusowym, jak i bakteryjnym, to, co udaje się uzyskać, to immunizacja funkcjonalna. Ta zaś nie chroni przed rozsiewaniem wirusa i zarażaniem innych. „Wiemy, że szczepionka może chronić przed zachorowaniem, lecz tym, czego z racji ograniczonego czasu nie udało się nam stwierdzić, jest to, czy chroni przed transmisją, a to dlatego, że mimo zaszczepienia wirus wciąż może zasiedlać górne drogi oddechowe” – podkreśla prof. Avery August, immunolog z Uniwersytetu Cornella. Warto zatem pamiętać, że szczepienie to nie proces zero-jedynkowy: zaszczepiłeś się, problem z głowy. Są jeszcze inni.



Marcin Wolski

Most Południowy

Pragnąc wspierać parytety i feministyczne mrzonki, chce dla mostu dać Trzaskowski imię Anny Jagiellonki. Trwa debata naukowa, momentami dosyć trudna. Wszak królowa to pechowa, a optycznie wręcz paskudna. Potencjalni jej amanci wiali przed nią, gubiąc spodnie. Król Walezy aż do Francji, a Batory zmarł. Bezpłodnie. Ale bierzmy Jagiellonkę, choćby nawet głupio wyszło, nim prawica na patrona zechce wybrać Cud nad Wisłą!



Ryszard Czarnecki

Zaraza: egzamin dla UE i państw

Gdy zaczynała się zaraza, zobaczyliśmy, kto zdał egzamin, a kto nie. Na pewno oblała go Unia Europejska, ale również szereg państw członkowskich, jak Włochy, Hiszpania czy Belgia z największą liczbą zgromów na milion mieszkańców. Po roku mamy akcję szczepień. I znów widać, że po raz kolejny UE otrzymała ocenę niedostateczną. Jednak są państwa, które potrafiły wyciągnąć wnioski z własnej klęski sprzed roku, i dzisiaj Italia jest w czołówce państw o procentowo największej liczbie osób zaszczepionych w całej UE. Tym razem z kolei akcja szczepień pograżała Francję, która pokazała kompletne nieprzygotowanie i brak koordynacji na szczeblu centralnym. Trochę podobnie jest z Czechami, które w 2020 r. jako jedno z trzech pierwszych państw – obok Polski i Danii – zamknęły granice, dziś błagają o pomoc kraje sąsiednie, w tym Polskę i Niemcy, zupełnie nie radząc sobie z COVID-19. Gdy chodzi o statystykę osób zarażonych, to inaczej niż przed rokiem w UE pierwsza jest Francja, potem Włochy i Hiszpania, a na czwartym miejscu Niemcy, które były jednym z inicjatorów tego, by akcją szczepienia obywateli nadzorowała Unia. Wniosek: UE nie jest na trudne czasy. A państwa narodowe? Jedne zdają egzamin, inne – nie.



Jacek Liziniewicz

Przywilej Lewandowskiego

Oburzyli się podnieceni politycznie hejterzy na najlepszego piłkarza świata. Wszystko dlatego, że Robert Lewandowski przyjął odznaczenie od prezydenta Andrzeja Dudy. Natychmiast ruszyła lawina hejtu. Ten zapowiedział, że nie będzie oglądał meczów, tamten mówi, że nie będzie klaskał. Mnie to ani grzeje, ani ziębi, ale chciałbym być jak Lewandowski. Tak się bowiem składa, że będąc w czymś najlepszym na świecie, można sobie mieć w poważaniu to, co napisze ten czy inny wzmógłony publicysta. W Polsce mało kto może sobie pozwolić na ten komfort. Raczej jest tak, że żyjemy w świecie, w którym miernota miernotę poklepuje po plecach i dba o to, żeby ta nie wychyliła łba ponad. Powstał więc patologiczny system wzajemnych adoracji, który sprawia, że np. stacje muzyczne są pełne szlagierów, co od dekad podchodzą do gardła. Lewandowski może być ponad to. Jak znam życie, za jakiś czas z wywiadu dowiemy się, że nie głosował na Dudę, a wtedy ci sami ludzie, którzy teraz rwą włosy z brody, zakrzykną – jednak Robert jest nasz! Uff. Wszystko po staremu. PiS nadal nie ma zębów i strzela z czuba. Że to głupie i niewarte zachodu? A kogo to obchodzi? Najważniejsze, że będzie można znów zrobić selfie na Insta.



JEST JUŻ NOWA „GAZETA POLSKA”!

MEDIA \ W dzisiejszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” opisujemy bulwersującą sprawę promowania prostytucji. „Lewica i biznesy sutenerów” – ten artykuł szokuje! Zapraszamy do kiosków i do zakupu wersji elektronicznej.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 24 MARCA 2021

3

POLITYKA \ Bortniczuk: Ostatnie wydarzenia powinny nas skłonić do szybkiego działania

Nowa partia na prawicy?

Nie widać końca konfliktu w Porozumieniu. W niedzielę szeregi tego ugrupowania zasilila wiceprzewodnicząca klubu Lewicy Monika Pawłowska. Wywołało to niemałe poruszenie wśród polityków opozycji. Okazuje się, że zaskoczona jest także część działaczy Porozumienia, która jak się dowiedziała „Codzienna”, intensywnie rozważa założenie nowego ugrupowania. – O szczegółach jeszcze mówić nie mogę, ponieważ cały czas dyskutujemy na ten temat. Jednak ostatnie wydarzenia moim zdaniem powinny nas skłonić do szybkiego działania – mówi „Codziennej” poseł Kamil Bortniczuk.

Marlena Nowakowska
Albicla.com/MarlenaNowakowska

Konflikt w Porozumieniu wybuchł na początku lutego. Wszystko wskazuje na to, że szans na pojednanie zwaśnionych stron już nie ma. W niedzielę, ku zaskoczeniu wielu polityków i ekspertów, do Porozumie-

nia dołączyła wiceprzewodnicząca klubu Lewicy Monika Pawłowska. Poseł Kamil Bortniczuk w rozmowie z „Codzienną” podkreśla, że „wielu kolegów z ugrupowania było zaskoczonych tym transferem”. Wszystko wskazuje na to, że frustracja wśród części polityków Porozumienia narasta. W kuluarach mówi się, że „bie-



??????????? | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

laniści” myślą o stworzeniu własnego ugrupowania. „Codzienna” zapytała posła Bortniczuka, czy razem z europosem Adamem Bieleńskim założą swoją partię. – O szczegółach jeszcze mówić nie mogę, ponieważ cały czas dyskutujemy w swoim gronie, co robić i jak zareagować na wydarzenia ostatnich dni. Cały

czas jesteśmy w konflikcie formalnym, ale po takich ruchach, jak transfer pani Pawłowskiej, większość z nas nie chce być z Porozumieniem nawet kojarzona. Właśnie dlatego bardzo intensywnie się naradzamy, jak konkretnie zareagować – wyjaśnia polityk. Co na to Jarosław Gowin i jego stronnicy? – Ka-

mil Bortniczuk jest posłem bezpartyjnym. Jeżeli razem z tymi, którzy zdradzili Porozumienie, chce założyć nową partię, to życzyć powodzenia. Obawiam się jednak, że problemem nie do przeskoczenia będzie dla nich zebranie tysięcy obowiązkowych podpisów – mówi nam Jan Strzeżek, wicereczenik Porozumienia.

„Codzienna” zapytała także prof. Kazimierza Kika, politologa z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, czy powstanie nowego ugrupowania na prawicy byłoby dobrym posunięciem i jak mogłoby wpłynąć na układ sił politycznych. – Ta odpowiedź to działania, które uniemożliwią Gowinowi zorganizowanie swojej partii na nowo. Może on stracić na dobre polityków, którzy pójdą za Bieleńskim. Jeśli chodzi o nowe ugrupowanie, to byłoby to dobre strategicznie działanie dla tych, którzy je utworzą. Jeżeli doprowadziliby do potencjalnego rozbicia Porozumienia, to mogliby się stać znaczącym składnikiem Zjednoczonej Prawicy, wejść w nią z pewnym posagiem – wyjaśnia politolog.

Grodzki nie znalazł w sobie odwagi

AFERA \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki poinformował, że nie podda się dobrowolnie uchyleniu immunitetu, o co zawnioskowała Prokuratura Krajowa. – Tomasz Grodzki powinien sam zrzec się immunitetu, stanąć przed zarzutami i, a jeżeli one są niesłuszne, to je odeprzeć – ocenił Ryszard Terlecki.

Do Senatu został przekazany wniosek Prokuratury Krajowej o uchylenie immunitetu marszałkowi izby wyższej parlamentu Tomaszowi Grodzkiemu. Dotyczy on „podejrzenia przyjęcia korzyści majątkowych od pacjentów lub ich bliskich w czasie, gdy Tomasz Grodzki był dyrektorem szpitala specjalistycznego w Szczecinie i ordynatorem tamtejszego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej”. Sprawa ta została nagłośniona przede wszystkim dzięki dziennikarzom „Gazety Polskiej”. Marszałek Grodzki podczas konferencji prasowej w Senacie poinformował, że nie podda się dobrowolnie uchyleniu immunitetu. Stwierdził, że kwestie te w obu izbach parlamen-

tu podlegają odpowiednim regulacjom, z których jest on wyłączony. – To idzie swoim trybem – stwierdził. Chwilę potem zaczął bagatelizować ciężące na nim zarzuty, próbując, jak zwykle robią to politycy Platformy Obywatelskiej, przekuć sprawę w historię o politycznym prześladowaniu. Grodzki żalił się, że od początku kadencji próbowano go na początku przekupić, potem podbierać senatorów, a teraz przyjęto „tactykę podstępnego zastraszania”. – Senat jest redutą demokracji, ostoją wolnej myśli i nadzieją na powrót praworządności w Polsce – zaznaczył. – Jeśli partia rządząca, która od półtora roku urzęduje na mnie polowanie, chce tym sposobem

uzyskać większość w Senacie, to ja na to mówię „nie” – podkreślił Grodzki.

Krzysztof Sobolewski, szef Komitetu Wykonawczego Prawa i Sprawiedliwości, zaapelował do Grodzkiego, żeby ujawnił, kto próbował go przekupić, skoro stawia tak mocne oskarżenia. – Czy kłamca Tomasz Grodzki wskaże, kto próbował go przekupić? Odwagi, od dwóch lat jest widoczny jej głęboki deficyt u „trzeciej osoby w państwie” – powiedział Sobolewski. Szef klubu PiS Ryszard Terlecki ocenił natomiast, że Grodzki powinien sam zrzec się immunitetu, stanąć przed zarzutami i, a jeżeli one są niesłuszne, to je odeprzeć. – Mam nadzieję, że w Senacie zwycięży rozsądek, uczciwość i wniosek o uchylenie immunitetu zostanie przegłosowany – powiedział.

Czytelnicy portalu Niezależna.pl od początku nie mieli wątpliwości co do tego, że marszałek Senatu nie zrzeknie się swojego immunitetu. W przeprowadzonej ankiecie aż 93 proc. Czytelników wskazało, że Grodzki nie odda mandatu i będzie siedział w zaparte.

.....
Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Obrzydliwa publikacja „Kuriera Lubelskiego”

SZOKUJĄCE \ Wczorajsza publikacja w sieci „Kuriera Lubelskiego” (Polska Press) wpisuje się w niemiecką politykę historyczną. Redaktorzy „KL” wzruszyli się losem niemieckich żołnierzy okupujących Zamość, którzy – jak napisano – „na terenie miasta patrolowali ulice i pilnowali porządku”. O niemieckich zbrodniach z okresu II wojny światowej na Zamojszczyźnie ani słowa.

Na publikację zwróciła uwagę na Twitterze red. Dorothea Kania. Bulwersująca strona została usunięta wczoraj ok. godz. 12.30. Obecnie trwa proces przejmowania Polska Press przez PKN Orlen z rąk niemieckiego Verlagsgruppe Passau, ale linia programowa niemieckiego właściciela jest nieustannie widoczna w publikacjach. W „Kurierze Lubelskim” (Polska Press) mogliśmy zobaczyć zdjęcia niemieckich żołnierzy z czasów II wojny światowej i przeczytać krótki, cikliwy komentarz, pełen współczucia i zrozumienia dla Niemców za ich „służbę”. Poruszeni redaktorzy „Kuriera” piszą o koszarach, w których stacjonowali żołnierze. „W trakcie służby na terenie miasta patrolowali ulice i pilnowali porządku. W wolnych chwilach spacerowali, ko-

rzystając z uroków m.in. zamojskiego rynku czy parku. By przybliżyć wam, jak wyglądała służba oraz czas wolny żołnierzy, przejrzelismy zbiory narodowego archiwum cyfrowego oraz serwisu Fotopolska.eu. Zobaczcie wyjątkowe zdjęcia z życia żołnierza z lat 1939–1945!” – czytamy. W tekście ani słowa o niemieckiej agresji na Polskę i bestialstwie niemieckich żołdaków. – Jak można nie widzieć, co robili wówczas w naszym kraju? – pyta Tadeusz Płuzański, historyk i publicysta. Dodaje, że ulic nie patrolowali w celu utrzymania porządku, tylko w celu stosowania brutalnych represji wobec mieszkańców. – Coś niewiarygodnego i obrzydliwego – ocenia publikację „KL” historyk.

.....
(pt)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

WYROK \ Niemiecka telewizja ma publicznie przeprosić za serial „Nasze matki, nasi ojcowie”

Nie ma zgody na znieważanie Polski

To historyczny wyrok, jeden z najważniejszych w historii Polski. Krakowski sąd drugiej instancji nakazał Niemcom przeprosić za serial obrażający Armię Krajową. Chodzi o produkcję państwowej niemieckiej telewizji ZDF „Nasze matki, nasi ojcowie”, która zdobyła międzynarodowe uznanie, mimo że zakłamuje historię, pokazując żołnierzy AK jako żądnych krwi bandytów.

Maria Kobylińska

Albicla.com/MariaKobylińska

Sprawa o obrazę Polaków w „Naszyc matkach, naszych ojcach” toczyła się w sądach przez kilka lat. Proces twórcom serialu wytoczyli – jak przypomina portal TVP3 – obecnie 97-letni żołnierz AK Zbigniew Radłowski, powstaniec warszawski, więzień Auschwitz, oraz Światowy Związek Żołnierzy AK. W 2018 r. krakowski sąd okręgowy nakazał ZDF oraz producentom serialu UFA Fiction – co podaje portal TVP.Info – przeprosić w dobrym czasie antenowym oskarżycieli i umieścić tekst przeprosin w Programie 1 TVP w kanałach telewizji niemieckiej ZDF, ZDF Neo, Sat3, a także na stronach internetowych pozwanych. Był to mniej korzystny wyrok dla Polski od tego z pierwszej in-



Sąd nakazał Niemcom przeprosić za serial obrażający Armię Krajową. Chodzi o produkcję państwowej telewizji ZDF „Nasze matki, nasi ojcowie” | fot. Łukasz Gagulski/PAP

stancji. Zgodnie z nim przed każdym wyświetleniem produkcji miałyby pojawiać się informacje historyczne na temat Polaków z II wojny światowej, np. o tym, że żołnierze AK ratowali Żydów przed niemiecką zagładą,

Niemcy napadli na Polskę, okupowali ją i zniszczyli do- szczerźnie Warszawę.

Nadzieja na przywrócenie tego wyroku pojawiła się wczoraj, gdy Sąd Apelacyjny w Krakowie ponownie pochylił się nad sprawą

na wniosek niezadowolonych twórców serialu. Sąd mógł też orzec na korzyść Niemców, którzy twierdzili, że postępowanie dotyczy jedynie „przebiegu granicy wolności, twórczości artystycznej”, a nie kwestii historycznej.

Jednak serial tam, gdzie był emitowany, czyli w niemal całej Europie, Azji, a nawet Australii, budził przekonanie, że jest dziełem historycznym. W 2014 r. przyznano mu nawet prestiżową statuetkę Emmy jako najlepszemu filmowi telewizyjnemu. Zyskał też spore uznanie krytyków za sposób ujęcia w nim historii. Argumenty o „wolności artystycznej” nie mogły więc być brane pod uwagę, co swoim orzeczeniem potwierdził wczoraj Sąd Apelacyjny w Krakowie. Ostatecznie podtrzymał wyrok sądu drugiej instancji każący Niemcom wystosować przeprosiny za zakłamywanie prawdy o Polakach.

– Na tym nam najbardziej zależało – przyznała portalowi TVP.Info pełnomocniczka kpt. Zbigniewa Radłowskiego i Światowego Związku Żołnierzy AK mec. dr Monika Brzozowska-Pasieka.

Polska dyplomacja w obronie Żydów

PAMIĘĆ \ O przypadającym dziś Narodowym Dniu Pamięci Polaków ratujących Żydów pod niemiecką okupacją przypomniał wczoraj Instytut Pamięci Narodowej. Podczas okolicznościowej konferencji prasowej IPN zaprezentował trailer filmu „Polmission. Tajemnice paszportów”, którego premiera telewizyjna odbędzie się we środę na kanale TVP1 o godz. 21.

Doktor Jarosław Szarek, otwierając uroczystość, przypomniał, że obchodzony dzień pamięci został ustanowiony w celu uhonorowania tych, którzy ryzykując własne życie, ratowali zagrożonych śmiercią Żydów. – Oni wznieśli się na wyżyny człowieczeństwa – mówił szef IPN. Podkreślił ponadto, że film, który zaprezentuje TVP, nie jest jednostkową akcją, ale efektem całorocznej pracy wielu osób. Zastępca szefa IPN dr Mateusz Szpytma wymieniał w tym kontekście liczne publikacje książkowe, pomniki i tablice pamiątkowe. Jego zdaniem

w proceder ratowania ludzi zagrożonych śmiercią byli włączeni nie tylko dyplomaci z Berna czy Stambułu, lecz także Hawany i Aten. Analogiczne działania były prowadzone też na terenie kraju.

Film dokumentalny „Polmission. Tajemnice paszportów”, którego koproducentem jest IPN, przedstawia wątek jednej z największych i najbardziej zagadkowych akcji ratowania Żydów podczas II wojny światowej. Obraz w reżyserii Jacka Papisa opowiada o dalszych losach ratowanych dzięki działalności polskiego rządu, polskiej dyplomacji i wy-

wiadu, we współpracy z organizacjami żydowskimi. W ramach działań tzw. Grupy Ładosia udało się ocalić od zagłady ok. 3000 Żydów, wystawiając im fałszywie wypełnione paszporty krajów latynoamerykańskich. Dodatkową wartością filmu jest fakt, że głównymi narratorami są bezpośrednio ocaleni lub ich potomkowie, co sprawia, że materiał ten jest także dokumentacyjnym zapisem niezwyklej, jednostkowych losów.

Obchodzone dziś święto zostało ustanowione w rocznicę dnia wymordowania przez Niemców polskiej rodziny Ulmów z Podkarpacia oraz ukrywanych przez nich Żydów. Uczyniono to – jak zapisano w treści ustawy – „w hołdzie Obywatelom Polskim – bohaterom, którzy w akcie heroicznej odwagi, niebywałego męstwa, współczucia i solidarności międzyludzkiej, wierni najwyższym wartościom etycznym, nakazom chrześcijańskiego miłosierdzia oraz etosowi suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej, ratowali swoich żydowskich bliźnich od zagłady zaplanowanej i realizowanej przez niemieckich okupantów”.

Piotr Korycki, IPN

Życie jest święte

WYDARZENIE \ Dziś ludzkie życie liczy się szczególnie. Obchodzimy Narodowy Dzień Życia. Świętujemy jego wartość, o której lewica, Strajk Kobiet i ci, którzy wspierali proaborcyjne protesty, zapomnieli. Jutro wartość życia każdego człowieka od jego poczęcia do naturalnej śmierci będzie jeszcze bardziej zaznaczona. 25 marca przypada bowiem Dzień Świętości Życia.

To dwa niezwykle uroczyste dni. 24 marca obchodzimy święcki, ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 2004 r. Narodowy Dzień Życia. Zgodnie z uchwałą NDŻ ma być „okazją do narodowej refleksji nad odpowiedzialnością władz państwowych, społeczeństwa i opinii publicznej za ochronę i budowanie szacunku dla życia ludzkiego, szczególnie ludzi najmniejszych, najsłabszych i zdanych na pomoc innych”, i przyczyną „solidarności społecznej, zachętą dla wszelkich działań służących wsparciu i ochronie życia”.

Jutro z kolei przypada Dzień Świętości Życia wprowadzony przez Episkopat Polski w 1998 r. jako odpowiedź na apel papieża Jana Pawła II. Ojciec Święty prosił, by każdy kraj miał swój

Dzień Świętości Życia. U nas jest on obchodzony zawsze 25 marca, czyli w uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Przyświeca mu podobny cel do święckiego Narodowego Dnia Życia. Jak można przeczytać w encyklice Jana Pawła II „Evangelium vitae”, DŚŻ ma powodować „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji”.

Tegoroczne dni życia mają wyjątkowy wydźwięk. Wszystko za sprawą wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł o niezgodności z konstytucją tzw. przesłanki eugenicznej do aborcji. Ludzkie życie jest więc w naszym kraju chronione jak nigdy przedtem.

(mk)



NIELEGALNE PAPIEROSY

PRZEMYT \ Policjanci z CBŚP i wołomińskiej komendy oraz funkcjonariusze podlaskiej KAS i Straży Granicznej zabezpieczyli 6,4 mln szt. nielegalnych papierosów sprowadzonych do Polski z Europy Zachodniej.

fot. Pixabay/d



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

PROHIBICJA WE WŁADYSŁAWOWIE

AKCJA \ Gmina Władysławowo wprowadziła ograniczenie nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży od północy do godz. 6 rano.

KORONAWIRUS \ Ministerstwo apeluje o dystans społeczny i pracę zdalną

Rząd nie wyklucza kolejnych obostrzeń

Ekspert podkreśla, że powrót do normalności będzie możliwy, gdy ustabilizuje się sytuacja epidemiczna. Jeżeli zasady nie będą przestrzegane, a liczba zakażeń drastycznie wzrośnie, lockdown może zostać rozszerzony.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Prof. Andrzej Horban, główny doradca premiera ds. COVID-19, na antenie Polsat News był pytany o możliwość wprowadzenia całkowitego lockdownu. – Właściwie jesteśmy bardzo blisko tego. Jeszcze raz po-

wiam apel do wszystkich o rozsądek, zdrowy rozsądek i przestrzeganie zasad, o których mówimy od roku – powiedział prof. Horban. Nie wykluczył wprowadzenia nowych obostrzeń w najbliższą niedzielę, jeżeli sytuacja będzie się pogarszać. – Scenariusz taki jest zawsze bardzo możliwy, że jeżeli już w czwartek czy w środę będziemy zbliżali się do licz-

by wyraźnie przekraczającej 30 tys. zakażeń, to będzie już nie tylko potencjalny scenariusz, ale scenariusz realny – stwierdził.

Rzecznik ministra zdrowia Wojciech Andrusiewicz powiedział na konferencji prasowej, że nie można liczyć, iż wprowadzone w sobotę restrykcje przyniosą rezultaty w ciągu 3–4 dni. Zwrócił uwagę, że aby do-

szło do wyhamowania epidemii w wyniku obostrzeń, potrzebne są dwa tygodnie. Rzecznik podkreślił, że MZ chce poczekać na efekty, jednak nie wyklucza, że nowe decyzje zostaną podjęte, jeżeli wzrośnie dynamika zakażeń. Zaapelował o ograniczenie kontaktów społecznych oraz o wprowadzenie pracy zdalnej w firmach, które mają taką możliwość.

Minister nauki i edukacji Przemysław Czarnek zapowiedział na antenie Polskiego Radia 24, że 12 kwietnia możliwy jest powrót dzieci do szkół. To jednak zależy od sytuacji epidemicznej.

Wczoraj MZ poinformowało o 16 741 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem. Z powodu COVID-19 zmarły 82 osoby, a z powodu współistnienia z innymi schorzeniami 314 osób, w sumie 396. W poprzedni wtorek odnotowano 14 396 zakażeń, a zmarły 372 osoby. W szpitalach przebywa 26 075 chorych na COVID-19, a terapii respiratorowej wymaga 2512. W poprzedni wtorek informowano, że w szpitalach przebywało 21 183 pacjentów covidowych. Jak wynika z wcześniejszych danych, ogółem wykonano 5 077 928 szczepień. Pierwszą dawką zaszczepiono 3 289 482, a drugą 1 788 446 osób. Natomiast dzienna liczba szczepień wyniosła 48 678. Wczoraj rozpoczęły się również zapisy na szczepienia dla osób z roczników 1957–1961. Wciąż mogą rejestrować się również niezapisane dotąd osoby z roczników 1952–1956.

Konwój z darami dotarł do Wilna

AKCJA \ 500 paczek żywnościowych i 50 z artykułami szkolnymi trafiło w ostatnich dniach do polskich rodzin na Wileńszczyźnie. Polacy z okolic Solecznik i Wilna otrzymali artykuły spożywcze, artykuły chemii gospodarstwa domowego, przybory szkolne, zabawki i podarunki świąteczne.

Fundacja Polskich Wartości ze Szczecina po raz kolejny już zorganizowała transport pomocy materialnej w ramach prowadzonej akcji „Paczka dla Rodaka i Bohatera”. Corocznie, od 2014 r., tuż przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą do Polaków, którzy pozostali na terenach obecnej Litwy, Białorusi i Ukrainy, dociera organizowana przez wolontariuszy pomoc. – Nie ograniczamy się do pomocy materialnej – mówi „Codziennej” Sylwia Kudelska z fundacji. – Staramy się także organizować wypoczynek dla dzieci z tamtych rejonów. Nasze paczki z darami trafiają do polskich rodzin oraz osób starszych i samotnych w trudnej sytuacji materialnej, a także do szkół, przedszkoli, ośrodków, klubów zrzeszających Polaków i hospicjum – wylicza Kudel-

ska. Wolontariuszka przypomniała, że na Litwę dotarli już 20 marca, aby zaraz po krótkim odpoczynku udać się do rodziny, której kilkanaście dni wcześniej spalił się dom. – Staramy się reagować na bieżąco na zgłaszane potrzeby i dostosować do nich naszą pomoc. Przy wsparciu Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police SA zakupiliśmy sprzęt AGD oraz artykuły domowe. Do akcji pomocy rodzinie włączył się również wojewoda zachodniopomorski Zbigniew Bogucki, przekazując pralkę. Spotkanie tej rodziny oraz widok zgłiszcz urzeczywistniły ogrom tragedii – relacjonuje Kudelska.

Pomoc, która dociera do naszych rodaków, jest niezwykle istotna, jednak ma ona też inny wymiar. Kazimierz Stankiewicz spod Solecznik, który wiele razy gościł

w swoim domu pielgrzymów zmierzających z Suwałk do Ostrej Bramy, podkreśla, że są przypadki prawdziwej biedy, kiedy to każda pomoc jest ważna i tylko ona daje szansę na pełny świąteczny stół. – Dla nas jednak co innego jest najważniejsze. To, że o tym skrawku naszej ojczyzny i mieszkających na nim Polakach nie wszyscy zapomnieli. Przez wiele lat bolała nas świadomość, że zostaliśmy opuszczeni przez ojczyznę – wyznaje nasz rodak z Litwy.

Pomoc materialną dla Kresowian organizują również „Wołyński Rajd” i Związek Strzelecki „Strzelec”. Dary wysłały także szkoła w Kazimierzu Dolnym oraz wiele innych organizacji i instytucji.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki

Konferencja na portalu Albicla.com

MEDIA \ Przed nami pierwsze takie wydarzenie na portalu Albicla.com. Już jutro odbędzie się konferencja „Wolność słowa – Freedom of speech in the European Union”. Serdecznie zapraszamy Państwa do udziału oraz oglądania na portalu Albicla.com.

Organizatorami konferencji są media Strefy Wolnego Słowa we współpracy z grupą Europejczyków Konserwatyści i Reformatorzy (EKR) w Parlamencie Europejskim. Podczas zaplanowanego wydarzenia odbędą się dwa panele dyskusyjne. Pierwszy będzie poświęcony szukaniu odpowiedzi na pytanie, kto stoi za cenzurą online przeciwko konserwatyzmowi. Podczas drugiego panelu eksperci będą rozmawiali o tym, jak państwa demokratyczne mogą zmusić największe platformy mediów społecznościowych do przestrzegania konstytucyjnych gwarancji wolności słowa. W panelach dyskusyjnych wezmą udział przedstawiciele gremiów międzynarodowych – naukowcy, dziennikarze, autorzy książek i publikacji na temat wolności słowa oraz brutalnej cenzury w sieci.

– Bardzo serdecznie zapraszamy do udziału i oglądania tego, co się będzie działo w trakcie konferencji 25 marca. Widzimy się wszyscy na Albicli. Będą wspaniali goście, m.in. Edoardo Gagliardi z Włoch, będą dziennikarze ze Strefy Wolnego Słowa, a także dziennikarze ze Stanów Zjednoczonych. Będziemy rozmawiali o wolności słowa w internecie, m.in. w mediach społecznościowych. Jednak nie tylko, także o tym, co znaczy dla nas, Polaków, taka wartość jak wolność słowa i czy warto się o nią bić we współczesnym świecie. To wszystko już niedługo na Albicli – powiedział w materiale opublikowanym na Vod.gazetapolska.pl publicysta Tomasz Łysiak.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek


ROSJA \ Polityka Kremla coraz bardziej agresywna

Armia Putina eskaluje konflikty

W Donbasie od kilku dni trwa wzmożony ostrzał między siłami ukraińskimi a prorosyjskimi najemnikami, wspieranymi przez Kreml. Większą aktywność rosyjskich oddziałów odnotowuje się także w Syrii, gdzie walczą one w obronie reżimu Baszara al-Asada. W tle działań rosyjskich wojsk nie milkną echa wywiadu prezydenta USA Joeo Bidena, podczas którego w stosunku do rosyjskiego przywódcy Władimira Putina padło określenie „zabójca”.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Choć od wywiadu dla stacji ABC News, podczas którego Joe Biden zgodził się ze stwierdzeniem, że Putin jest zabójcą, minął ponad tydzień, wciąż przewija się on w przestrzeni medialnej i jest szeroko komentowany. W poniedziałek do słów prezydenta USA odniósł się szef NATO Jens Stoltenberg. – Prezydent Rosji Władimir Putin jest ostatecznie odpowiedzialny za wszystkie działania podejmowane przez państwo rosyjskie – odpowiedział Stoltenberg na pytanie, czy zgadza się z wypowiedzią Bidena. – Wdzieliśmy próby mordowania przeciwników Kremla. (...) Jesteśmy też bardzo zaniepokojeni informacjami, że Rosja wyznaczyła nagrody za głowy NATO-wskich żołnierzy w Afganistanie. (...) To wszystko jest nie do zaakceptowania – dodał szef NATO.

Wiele osób skojarzyło wypowiedź Bidena z działaniami Rosji właśnie wobec jego przeciwników. Próby otrucia byłego agenta GRU Siergieja Skripala i jego córki Julii w Wielkiej Brytanii w 2018 r. czy ubiegłoroczna próba zabójstwa lidera rosyjskiej opozycji Aleksie-



Reżimowe wojska Baszara al-Asada, które wspiera Rosja, zaatakowały jeden ze szpitali, zabijając co najmniej osiem osób, a kilkanaście raniąc, w tym wielu lekarzy | fot. KHALIL ASHAWI/Reuters/Forum

ja Nawalnego przypomniły, że Kreml nie cofnie się przed niczym, nawet przed użyciem środków bojowych, by likwidować oponentów. Bezwzględność Rosji widać jednak również w kontekście konfliktów, prowadzonych na wielu światowych kierunkach.

Jak informuje sztab ukraińskiej armii, w ostatnich dniach znacząco pogorszyła się sytuacja na wschodzie tego kraju. Zawieszenie broni jest notorycznie łamane

przez prorosyjskich najemników i terrorystów, których wspiera Kreml. Wykorzystują oni zabronione przez porozumienia mińskie moździerze o kal. 82 mm oraz broń strzelecką, granatniki i wielkokalibrowe karabiny maszynowe (WKM). W ostatnich dniach w wyniku walk śmierć poniosło co najmniej czterech ukraińskich żołnierzy. Są również ranni, w tym cywile.

Tragiczna sytuacja utrzymuje się na okupowanym

przez Rosję Krymie. Jak ostrzegają ukraińscy eksperci, Rosja może w najbliższym czasie siłą rozwiązać kwestię stale utrzymujących się niedoborów wody na półwyspie. Mają o tym świadczyć m.in. ruchy rosyjskich wojsk, których na Krymie jest coraz więcej. Ponadto pod pretekstem manewrów armia FR blokuje znaczną część Morza Czarnego. Bardzo prawdopodobne, że takie działania mogą zwiastować

przeprowadzenie przez Kreml wiosennej inwazji na okupowany półwysep i wschodnie rubieże Ukrainy, by pogrążyć oba terytoria w jeszcze większym chaosie. W sieci pojawia się również coraz więcej doniesień, że Rosja planuje rozmieszczenie na Krymie broni atomowej.

Wzmożoną aktywność Rosji odnotowuje się także na Bliskim Wschodzie. Rosyjskie lotnictwo przeprowadziło w ostatnich dniach nalot na obozy szkoleniowe rebeliantów w północno-zachodniej Syrii w pobliżu granicy z Turcją. Z kolei reżimowe wojska Baszara al-Asada, które wspiera Rosja, zaatakowały jeden ze szpitali, zabijając co najmniej osiem osób, a kilkanaście raniąc, w tym wielu lekarzy. – Rosyjskie naloty są kontynuowane (...). Starają się powodować chaos i zamieszanie – powiedział Jusef Hamud, rzecznik wspieranej przez Turcję syryjskiej Armii Narodowej.

Agresywna polityka Rosji została wymieniona przez Jensa Stoltenberga jako jedno z głównych wyzwań stojących przed NATO w kolejnych latach. – Musimy się dostosować i odpowiadać na coraz bardziej wymagające warunki otoczenia – wskazał szef Sojuszu.

Konstytucja wprost zakazuje aborcji

SAN LUIS \ Niespełna trzy miesiące argentyńskie ruchy proaborcyjne świętowały legalizację prawa do aborcji na życzenie. Triumf cywilizacji śmierci nagle przerwał wyrok sądu w San Luis, który stwierdził, że aborcja jest niezgodna z konstytucją i odbiera nienarodzonemu podstawowe prawo do życia.

Sąd prowincji San Luis w środkowej części Argentyny wydał wyrok w sprawie zgodności ustawy gwarantującej prawo do aborcji na życzenie z ustawą zasadniczą regionu. W orzeczeniu sędzia María Eugenia Bona przyznała rację byłej senator i obrończyni życia nienarodzonego Lilianie Negre i stwierdziła, że w regionie obowiązuje artykuł 19 Kodeksu cywilnego i handlowego, który gwarantuje pra-

wo do życia wszystkim osobom od momentu poczęcia, przez co prawo legalizujące nieograniczony dostęp do aborcji do 14. tygodnia życia godzi w podstawowe prawa każdego obywatela. Jak dodała sędzia, wyrok jest zgodny z postanowieniami konwencji wiedeńskiej oraz artykułem 1 i 4 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka.

Argentyńskie media podają, że krajowe przepisy nie są również popierane przez

lekarzy, spośród których co drugi odmawia usunięcia ciąży z przyczyn światopoglądowych. – Wszyscy lekarze są technicznie przygotowani do przeprowadzenia aborcji, jednak 50 proc. pracowników oddziałów ginekologii i położnictwa odmawia, powołując się na klauzulę sumienia – powiedział w rozmowie z dziennikarzami gazety „Clarín” dyrektor stołecznego szpitala Alberto Antranik Eurnekian dr Juan

Ciruzzi. Prawnicy wspierają medyków i zastrzegają, że obowiązujące prawo obliguje lekarza do zakończenia ciąży wyłącznie w przypadku zagrożenia życia matki.

W grudniu ub.r. Argentyna stała się pierwszym dużym krajem Ameryki Płd., dopuszczającym aborcję na życzenie do 14. tygodnia ciąży. Decyzja parlamentu i kampania prezydenta Alberta Fernándeza, promująca nieograniczony dostęp do aborcji jako „prawo kobiet”, spowodowały radykalną zmianę polityki. Wcześniej kraj był uważany za jeden z krajów rozwiniętych o najbar-

dziej restrykcyjnych przepisach aborcyjnych, a przerwanie ciąży było możliwe jedynie w przypadku zagrożenia życia matki lub zapłodnienia w wyniku gwałtu. Pomimo apeli wysokich przedstawicieli Kościoła katolickiego, w tym rodaka papieża Franciszka, oraz wielotysięcznych manifestacji środowisk pro-life, ustawodawcy przyjęli prawo, dające możliwość zakończenia życia nienarodzonego matkom, które ukończyły 16. rok życia.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

PRZEDTERMINOWE WYBORY W IZRAELU

BLISKI WSCHÓD \ Wczoraj w Izraelu odbyły się czwarte w ciągu ostatnich dwóch lat wybory parlamentarne. Sondaże wskazują na nieznaczne zwycięstwo ugrupowania Likud Benoamina Netanjahu.



fot. Pixabay/d

CIERPIENIE DZIECI W JEMENIE

PÓŁWYSEP ARABSKI \ Według danych organizacji Save The Children w latach 2018–2020 w wyniku działań wojennych w Jemenie zginęło ponad 2,3 tys. dzieci.

BRUKSELA \ Wzmocnienie potencjału obronnego NATO

Antony Blinken z pierwszą wizytą u europejskich sojuszników

Amerykański sekretarz stanu Antony Blinken udał się w podróż do Belgii, gdzie rozmawiał m.in. z sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem oraz ministrami spraw zagranicznych Sojuszu Północnoatlantyckiego. W agendzie spotkania pojawiły się m.in. kwestia wycofania wojsk z Afganistanu, relacje z Rosją i Chinami oraz przyszłość NATO w ramach inicjatywy NATO 2030.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Wczoraj w Brukseli rozpoczęło się dwudniowe spotkanie ministrów spraw zagranicznych NATO. Tuż przed jego rozpoczęciem amerykański sekretarz stanu Antony Blinken oznajmił, że jego kraj będzie się dzielił z partnerami informacjami na temat planów związanych z wycofaniem żołnierzy amerykańskich z Afganistanu. – Weszliśmy razem (do Afganistanu). Kiedy zaś nadejdzie odpowiedni czas, razem odejdziemy – stwierdził Blinken.

Warto zauważyć, że w ramach porozumienia z lutego 2020 r., zawartego pomiędzy poprzednią administra-



Amerykański sekretarz stanu Antony Blinken oraz sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg | fot. YVES HERMAN/Reuters/Forum

cją amerykańską a talibami, wycofanie żołnierzy USA z Afganistanu miało zostać zrealizowane do 1 maja br. Nie jest obecnie jasne, czy prezydent Joe Biden zdecyduje się na uhonorowanie porozumienia pokojowego.

W samym zaś Afganistanie poza wojskami amerykańskimi stacjonuje obecnie ok. 9600 żołnierzy NATO-wskich.

Szef amerykańskiej dyplomacji stwierdził ponadto, że Stany Zjednoczone mają za-

miar odbudować współpracę z sojusznikami z NATO.

Z tego podejścia do współpracy nowej administracji w Białym Domu cieszył się sekretarz generalny NATO, który mówił o unikatowej okazji, aby rozpocząć nowy

rozdział w transatlantyckich relacjach.

Jens Stoltenberg mówił również o inicjatywie NATO 2030, która wytycza kierunki, w których powinien podążać Sojusz Północnoatlantycki. – Musimy być odważni i ambitni, aby móc budować silniejszy Sojusz dla przyszłości, ponieważ żyjemy w coraz bardziej niebezpiecznym oraz konkurencyjnym świecie, gdzie wyzwania na znają granic – stwierdził sekretarz generalny Sojuszu.

Podczas wspólnej rozmowy zarówno Stoltenberg, jak i Blinken zwracali uwagę na wyzwania, do których zaliczyli m.in. proliferację broni masowej zagłady, terroryzm, cyberataki oraz wzrost potęgi Chin. – Żaden sojusznik i żaden kontynent nie poradzą sobie z tymi wyzwaniami w pojedynkę. Potrzebujemy razem Europy i Ameryki Północnej – powiedział Stoltenberg.

Z kolei dzisiaj udział w rozmowach w kwaterze NATO wezmą przedstawiciele Finlandii, Szwecji oraz wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell, którzy będą dyskutowali na temat Rosji i zagrożenia, jakie stanowi dla bezpieczeństwa regionalnego.

Afroamerykanie dostaną reparacje za niewolnictwo i rasizm

USA \ Władze Evanston, uniwersyteckiego miasta na przedmieściach Chicago, zdecydowały się jako pierwsze w USA na wypłacanie Afroamerykanom reparacji za niewolnictwo i wcześniejszą dyskryminację. Liczą, że inne miasta pójdą w ich ślady.

Pierwsi Murzyni dotarli do USA jako niewolnicy i dopiero przegrane przez Południe wojny secesyjnej położyło kres temu procederowi. Na rządzonym przez demokratów Południu jeszcze długo, do lat 70. XX w., czarnoskórzy padali ofiarami rasistowskich przepisów, tzw. Jim Crow Laws. Lewica coraz częściej postuluje, żeby z powodu dawnych grzechów ówczesnych władz przyznać teraz czarnoskóрым odszkodowania.

Władze Evanston jako pierwsze postanowiły faktycznie to zrobić. W poniedziałek zdecydowały, że gospodarstwa domowe czarnoskórych, które się zakwalifikują do tego programu, dostaną po 25 tys. dol., które będą mogły wydać na remont domu albo na zaliczkę przy kupnie nieruchomości. Do programu zakwalifikują się osoby, które żyły w tym

mieście w latach 1916–1969 i ich potomkowie. Miasto szacuje, że ten program będzie ich kosztował 10 mln dol. w ciągu następnej dekad, a pieniądze na to wezmą z podatku od sprzedaży rekreacyjnej marihuany i z dobrowolnych datków.

Rada miejska przyjęła ten plan stosunkiem głosów 8-1. Przeciwko niemu zagłosowała jedynie czarnoskóra Cicely Fleming. Mediom wyjaśniła, że popiera reparację, ale nie w takiej formie. Jej zdaniem to, co przyjęła rada miejska, to zwykły program mieszkaniowy, który udaje reparację w celach politycznych, a sami Murzyni powinni zdecydować o formie zadośćuczynienia za niewolnictwo i rasizm.

Radca Robin Rue Simons, która zaproponowała ten program już w 2019 r., powiedziała, że jego wejście w życie to pierwszy

krok, ale potrzebne są dalsze działania. „Wszyscy wiemy, że droga naprawienia krzywd i sprawiedliwości dla czarnej społeczności to praca dla całych pokoleń” – stwierdziła.

W wielu innych miejscach, w tym w stanie Kalifornia, rozważane są podobne propozycje. Demokratyczna kongreswoman Sheila Jackson Lee zaproponowała również stworzenie specjalnej komisji, która zbada temat i stworzy propozycje przyznania reparacji na poziomie federalnym. Rzecznik Białego Domu Jen Psaki już w lutym powiedziała, że Joe Biden popiera ten plan. Republikanie sprzeciwiają się jednak takiemu rozwiązaniu, argumentując, że obecni Amerykanie nie powinni płacić za grzechy przodków.

Wiktoria Młynarz

Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Śledztwo może popsuć plany drugiego referendum

WIELKA BRYTANIA \ Szkocki rząd chce przeprowadzenia drugiego referendum niepodległościowego. Miałoby ono się odbyć po zakończeniu pandemii koronawirusa.

„Czy Szkocja powinna być niepodległym państwem?” – takie pytanie, to samo co w referendum z 2014 r. – z dwoma możliwymi odpowiedziami do wyboru – znalazło się w projekcie ustawy.

Rządząca Szkocka Partia Narodowa (SNP) zapowiedziała, że będzie się starała uchwalić ustawę, jeśli większość posłów, którzy zostaną wybrani w majowych wyborach do szkockiego parlamentu, będzie się opowiadała za niepodległością. Po tym, jak ustawa zostanie przyjęta, treść pytania będzie mogła ulec zmianie, jeśli taką decyzję podejmie komisja wyborcza. Do głosowania uprawnieni byłiby również mieszkający w Szkocji cudzoziemcy, tak jak ma to miejsce w wyborach do tamtejszego parlamentu i podczas wyborów lokalnych.

Referendum miałoby się odbyć po zakończeniu pandemii koronawirusa, ale

w pierwszej połowie nowej kadencji parlamentu, czyli do końca 2023 r.

Żeby jednak zostało ono uznane za ważne, zgodę na to muszą wydać władze w Londynie. Te jednak od dawna podkreślają, że nie ma na to szans.

Plany niepodległościowe może też pokrzyżować śledztwo dotyczące szefowej szkockiego rządu Nicolii Sturgeon, a przy tym liderki SNP. W najbliższym czasie mają zostać opublikowane dwa raporty, parlamentarny i niezależny, które przedstawiają, czy Sturgeon złamała kodeks postępowania ministerialnego, informując posłów o tym, kiedy i w jakich okolicznościach dowiedziała się o dochodzeniu przeciw jej poprzednikowi Alexowi Salmondowi, i wprowadziła posłów w błąd.

(pp)

Albicla.com/PetarPetrovic

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



GAZ \ Stanowcze oświadczenie sekretarza stanu USA Antony'ego Blinkena

Nord Stream 2 dzieli UE i NATO

Nord Stream 2 to zły projekt dla Europy i dla Ameryki, może naruszać interesy Ukrainy, Polski oraz innych naszych partnerów i sojuszników – oświadczył szef amerykańskiej dyplomacji Antony Blinken. – USA są świadome, że ten projekt dzieli UE i NATO – powiedział szef polskiego MSZ Zbigniew Rau.

Jan Kamieniecki

Nord Stream 2 jest zły dla Europy i dla Stanów Zjednoczonych. Stoi w sprzeczności z celami bezpieczeństwa energetycznego UE. Ma potencjał, by naruszać interesy Ukrainy, Polski oraz wielu innych bliskich partnerów i sojuszników USA – oświadczył wczoraj w Brukseli amerykański sekretarz stanu Antony Blinken.

– Ten projekt narusza też prawo Stanów Zjednoczonych, które wymaga od nas nakładania sankcji na przedsiębiorstwa biorące udział w wysiłkach zmierzających do ukończenia gazociągu – dodał szef amerykańskiej dyplomacji, który bierze udział w dwudniowym szczycie NATO, poświęconym stosunkom z Rosją.

Zdaniem szefa polskiego MSZ Zbigniewa Raua to świadectwo, że USA nadal



Nord Stream 2 może naruszać interesy Ukrainy i Polski – oświadczył szef amerykańskiej dyplomacji Antony Blinken | fot. mat. pras./d

postrzegają Nord Stream 2 jako szkodliwy, zły interes dla Europy. – To oznacza, że amerykańska strona jest świadoma, że ten projekt dzieli Unię Europejską, NATO i poszczególne społeczeństwa zachodnie – powiedział.

Do wypowiedzi sekretarza stanu USA odniósł się też wiceszef resortu spraw za-

granicznych Paweł Jabłoński. – Pozytywnie odbieramy wtorkowe słowa Antony'ego Blinkena w sprawie Nord Streamu 2. Liczymy, że świat zachodni, USA, UE i NATO będą w tej sprawie bardziej zdecydowane i konsekwentne – skomentował stanowcze oświadczenie szefa amerykańskiej dyplomacji.

Głos w sprawie rosyjskiego gazociągu zabrał też premier Ukrainy Denys Szmyhal. – Jeśli Nord Stream 2 zostanie oddany do użytku, Rosja wygeneruje wyższe dochody, którymi sfinansuje m.in. swoją agresję na Ukrainę. Dzięki temu rurociągowi Europa wzmacnia agresywną politykę Kremla. Nie

może to leżeć w interesie UE – powiedział w wywiadzie dla niemieckiego dziennika „Handelsblatt”.

Sensacyjną wiadomość podała portal FTM, według którego w 2017 r. niderlandzki rząd wznowił zakulisowe kontakty z Rosją, oficjalnie zamrożone po zestrzeleniu w 2014 r. przez prosyjskich separatystów malezyjskiego samolotu MH17, którym podróżowali w większości Niderlandczyści. Jak informuje portal, rząd ukrywał przed izbą niższą parlamentu podróże wysokich rangą urzędników do Moskwy, aby omawiać projekt Nord Stream 2. „Pod koniec grudnia 2019 r. w odpowiedzi ministra Stefa Bloka na pytania dotyczące kontaktów bilateralnych z Rosją nie padło ani jedno słowo na ten temat” – podkreślił FTM.

(PAP)

Akcja „Zadbaj o siebie i o swoje pieniądze”

FINANSE \ Hasło wzywające do dbałości o siebie i swoje pieniądze promuje rozpoczęty w niedzielę Global Money Week 2021, który potrwa do 28 marca br. Do akcji włączyło się Ministerstwo Finansów, które zachęca środowiska szkolne do udziału w inicjatywach edukacyjnych dotyczących finansów.

GMW, czyli Światowy Tydzień Pieniądza, to coroczna międzynarodowa kampania informacyjna. Jej celem jest dbanie o to, by dzieci i młodzież od najmłodszych lat zyskiwały świadomość finansową oraz stopniowo rozwijały wiedzę, umiejętności i nawyki niezbędne do podejmowania racjonalnych decyzji finansowych. Tegoroczne hasło przewodnie GMW podkreśla konieczność budowania finansowej odporności przy jednoczesnym dbaniu o zdrowie w obecnej sytuacji na świecie.

Organizatorem kampanii jest Międzynarodowa Sieć ds. Edukacji Finansowej działająca przy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – OECD/INFE. Funkcję koordynato-

ra kampanii w Polsce pełni Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Rząd przykłada dużą wagę do budowania rynku finansowego, wzrostu oszczędności Polaków oraz edukacji finansowej. Przynosi to coraz lepsze rezultaty.

Na koniec grudnia ub.r. liczba klientów towarzystw funduszy inwestycyjnych przekroczyła 3,6 mln. Duża w tym zasługa wdrożenia rządowego projektu pracowniczych planów kapitałowych (PPK). W 2020 r. wszystkie fundusze wypracowały zysk dla swoich uczestników. Średnia stopa zwrotu z inwestycji, w zależności od daty docelowej funduszu oraz instytucji zarządzającej, wahała się od 84 do 101 proc.

Zysk pracownika (różnica między wpłaconymi przez niego pieniędzmi a stanem konta, przy uwzględnieniu wpłat pracodawcy i państwa) wyniósł w skali roku od 1215 zł do 1468 zł. Tak więc pieniądze, które statystyczny uczestnik wpłacił na konto PPK, niemal się podwoiły. Rozwija się też rynek TFI. Z ankiet nadesłanych do portalu Analizy.pl przez TFI wynika, że od końca 2019 r., kiedy wprowadzono PPK, przybyło prawie 1,2 mln klientów funduszy.

Warto też podkreślić, że giełda znowu przyciąga indywidualnych inwestorów. Najlepszym tego dowodem był znaczący wzrost liczby rachunków maklerskich w 2020 r. praktycznie u wszystkich liczących się pośredników. Wzrost liczby inwestorów to dobra wiadomość dla budżetu – ich podatki wzmocnią finanse państwowe. Z szacunków na podstawie danych uzyskanych od brokerów wynika, że łączny zysk inwestorów giełdowych wykazywany w rozliczeniu za 2020 r. mógł sięgnąć ponad 28 mld zł, co jest absolutnym rekordem od momentu wprowadzenia podatku giełdowego.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jest stabilnie, ale epidemia może jeszcze namieszać

RYNEK PRACY \ Stopa bezrobocia w lutym 2021 r. wyniosła 6,5 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny. To dokładnie taki sam wynik jak przed miesiącem. Zdaniem ekspertów bezrobocie nie powinno już rosnąć w tym roku. Zastrzegają jednak, że te optymistyczne prognozy może jeszcze zburzyć pandemia.

Jak pisał GUS, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła w lutym 1 mln 99,5 tys. wobec 1 mln 90,4 tys. osób w styczniu. Liczba bezrobotnych wzrosła więc o 9,1 tys., co jest zbyt małą liczbą, aby zmieniła się stopa bezrobocia. W lutym 2021 r. wyniosła ona 6,5 proc. – tyle samo co w styczniu.

Zdaniem Urszuli Kryńskiej, ekonomistki PKO Banku Polskiego, luty to trudny okres na rynku pracy ze względu na brak prac sezonowych. – Standardowo miesiące zimowe na rynku pracy są gorsze. Później następuje sezonowa poprawa. Wydaje mi się, że powinniśmy mieć z nią do czynienia także w tym roku. Szczególnie jeśli będą luzowane obostrzenia epidemiczne. Wydaje się,

że późna wiosna, miesiące letnie powinny być lepsze, jeśli chodzi o sezonowość wirusa i odporność dzięki szczepieniom – powiedziała Kryńska.

Podana przez GUS stopa bezrobocia za luty jest niższa niż ta, którą przewidywał resort rozwoju, według szacunków którego miała ona wzrosnąć do 6,6 proc. Możliwe, że na razie jednak nie wzrośnie ponad ten poziom.

Zdaniem ekonomistów mBanku wyższego bezrobocia w tym roku już raczej nie powinniśmy zobaczyć. Jak jednak zaznaczyli na Twitterze, krótkoterminowo restrykcje epidemiczne jeszcze mogą namieszać, ale nie są przekonani co do silnego negatywnego efektu.

Paweł Woźniak

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ROZWÓJ \ Patriotyzm konsumencki szansą dla gospodarki

Polacy kupują krajowe produkty

Już ponad połowa Polaków woli kupić krajowy produkt zamiast zagranicznego, nawet w przypadku gdy ten drugi jest tańszy. – Patriotyzm gospodarczy, rozumiany jako wzrost popytu na krajowe produkty, może być jedną z najskuteczniejszych dróg wychodzenia z pandemicznego kryzysu – twierdzą eksperci.

Paweł Woźniak

Choć kluczowymi kryteriami podczas codziennych zakupów wciąż pozostają cena i jakość, to z roku na rok coraz więcej Polaków zwraca też uwagę na pochodzenie produktów. Jak pokazuje badanie ARC Rynek i Opinia, już 59 proc. z nas chętniej wybiera produkty krajowe niż pochodzące z importu. To większy odsetek niż w Czechach (58 proc.)



Znaczenie patriotyzmu konsumenckiego znacznie wzrosło w czasie pandemii | fot. Pixabay/d

i w Niemczech (57 proc.). Zakochani w swoich produktach są Włosi – prawie trzy czwarte z nich woli produkty krajowe niż importowane. Najwyższy poziom patriotyzmu gospodarczego panuje w krajach najwyższej rozwiniętych gospodarczo. – Dla przeciętnego Niemca, Francuza, Japończyka czy mieszkańca Skandynawii jest rzeczą oczywistą, że należy kupować produk-

ty krajowe – wskazuje prof. Daniel Puciato z Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu. Jak dodaje, konsumentów wspiera w tym polityka gospodarcza realizowana w tych krajach.

Znaczenie patriotyzmu konsumenckiego znacznie wzrosło w czasie pandemii. Obecnie już ponad połowa (53 proc.) Polaków jest gotowa kupić produkty lokalne, nawet jeśli w ofercie znaj-

dują się tańsze, zagraniczne towary. Według analityków Deloitte ten trend będzie nabierał znaczenia, a konsumenci będą zwracali coraz większą uwagę na to, aby droga, którą przebył produkt, zanim trafił na sklepową półkę, była jak najkrótsza.

Zdaniem prof. Puciato patriotyzm ma bardzo ważny wpływ na rozwój gospodarki. Jak wskazuje, w przy-

padku zakupu dóbr importowanych znaczna część środków finansowych wycieka za granicę w postaci zysków, podatków czy opłat licencyjnych. – W kraju zostaje tylko część, np. pensje dla pracowników albo takie podatki, których nie można uniknąć. W przypadku zakupu dóbr krajowych natomiast całość środków zostaje w polskiej gospodarce i napędza jej rozwój – tłumaczy naukowiec.

Dodaje, że przedsiębiorcy mogą dzięki temu zwiększać zatrudnienie, podnosić płace i inwestować w swoje firmy, co sprawia, że stają się one bardziej konkurencyjne na międzynarodowych rynkach. Z analiz firmy doradczo-audytorskiej Grant Thornton wynika, że w przypadku produktów i usług wytwarzanych w kraju i przez firmy z rodzimym kapitałem w Polsce pozostaje aż 79 gr z każdej wydanej złotówki. W przypadku produktów w pełni zagranicznych z 1 zł w Polsce pozostaje tylko 25 gr.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

W najbliższy czwartek w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENIE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY
#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj

**A w nim:**

- **Polski Nowy Ład**
– odpowiedź rządzących na postcovidową rzeczywistość
- **Czy wielki biznes zadba o polskie ideały?**
- **Będąc eko, dbasz o portfel.**
Podpowiadamy jak pozyskać środki.



IKEA FRANCE NIELEGALNIE SZPIEGOWAŁA KLIENTÓW I PRACOWNIKÓW

AFERA \ Kierownictwo francuskiej filii Ikea stanie przed sądem pod zarzutem nielegalnego szpiegowania klientów i pracowników – podał portal brytyjskiej telewizji Sky News. Spółkę oskarżono o zbieranie w nieuczciwy sposób danych osobowych i nielegalne ich ujawnianie. Związki zarzucały jej też, że zapłaciła za dostęp do policyjnych akt, zawierających informacje o wybranych osobach. Według Sky News Ikea France grozi maksymalna kara 3,75 mln euro.

FINANSE \ Bez Krajowego Planu Odbudowy nie skorzystamy z 58,1 mld euro

Trwa spór o fundusze unijne

Posłowie Solidarnej Polski zapowiadają, że nie poprą Krajowego Planu Odbudowy, dzięki któremu Polska będzie mogła skorzystać z 58,1 mld euro w ramach unijnego Funduszu Odbudowy. – To by oznaczało odrzucenie miliardów złotych, które mają pomóc w odbudowie polskiej gospodarki po pandemii – uważa rzecznik rządu.

Jan Kamieniecki

Przywódcy unijnych państw porozumieli się w grudniu ub.r. w sprawie wieloletniego budżetu UE na lata 2021–2027 oraz Funduszu Odbudowy mającego podźwignąć unijną gospodarkę po epidemii COVID-19. W ramach tego funduszu Polska będzie miała do dyspozycji ponad 57 mld euro (ok. 260 mld zł) w formie dotacji i pożyczek.

Aby jednak sięgnąć po te środki, każde państwo członkowskie musi przygotować krajowy plan odbudowy i przedstawić go Komisji Europejskiej do końca kwietnia. To jednak nie wszystko. Według grudniowych ustaleń uruchomienie unijnego

Funduszu Odbudowy wymaga ratyfikacji krajowych planów przez członków UE. I tu pojawia się problem.

Jeśli Solidarna Polska nie poprze przygotowywanego przez rząd Krajowego Planu Odbudowy – a zapowiada to, podobnie jak opozycyjne ugrupowania z KO, PSL i Lewicą włącznie – i projekt ten zostanie zawetowany w Sejmie, będzie to oznaczało pogrzebanie wspomnianego Funduszu Odbudowy w całej Unii Europejskiej.

Przedstawiciele Solidarnej Polski zwracają uwagę, że na potrzeby unijnego Funduszu Odbudowy, z którego ma być finansowana odbudowa krajowych gospodarek, Bruksela zamierza zaciągnąć specjalny dług. – Francja, Włochy, Grecja, Hiszpania



Czy Polska skorzysta z 58,1 mld euro na odbudowę polskiej gospodarki po pandemii? | fot. Jan Naj/Gazeta Polska

są zadłużone po uszy, dlatego wymyśliły sobie wspólne zaciągnięcie kredytu za pośrednictwem UE – stwierdził w Radiu Opole poseł Janusz Kowalski.

Solidarna Polska uważa, że ręczenie za długi innych państw to słaby interes dla Polski, i zapowiada weto wobec Krajowego Planu Odbudowy. Według ekonomistów miliardy euro z tego planu

będą dopalaczem dla gospodarki i spowodują, że w latach 2022–2023 wzrost PKB wyniesie 5 proc. PKB, a nawet więcej.

Rzecznik rządu Piotr Mueller uważa, że zapowiedź weta wobec Krajowego Planu Odbudowy to de facto propozycja polexitu, oznaczająca odrzucenie miliardów złotych, które mają pójść na odbudowę po

pandemii. Według komentatorów taki scenariusz doprowadziłby do paradoksalnej sytuacji, w której za ratyfikacją KPO głosowałoby PiS uważane za krytyczne wobec UE, a program odbudowy unijnej gospodarki stordedowałby uchodzące za euroentuzjastów PO, PSL i Lewica.

(PAP, Radio Opole, RP.pl)

Młodzi poniosą ogromne koszty pandemii

ANALIZA \ Pandemia COVID-19 wpłynęła na niemal wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego. Szczególne młode pokolenie poniesie wysokie koszty koronakryzysu, które mogą długoterminowo sięgnąć 44 bln dol. w skali globalnej – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

W raporcie „Corona generation. Growing up in a pandemic” koszty pandemii COVID-19 dla młodego pokolenia zostały przedstawione w podziale na trzy obszary: edukację, zdrowie oraz rynek pracy. Jak pokazała analiza, w krótkim okresie koszty wyniosą 1,7 bln dol., a złożą się na to koszty ochrony zdrowia psychicznego oraz skutki wzrostu bezrobocia wśród młodych.

Wśród szacowanych na 44 bln dol. kosztów długoterminowych najważniejszym elementem jest wynikający z ograniczenia dostępu do edukacji i obliczany na 21 bln dol. spadek przyszłych dochodów mierzony na przestrzeni 45-letniej kariery zawodowej młodych pracowników. Drugą istotną składową są obliczane na 15,5 bln dol. koszty wzrostu trwałego bezrobocia, a także szacowa-

ne na 5,7 bln dol. koszty wynikające ze spadku wynagrodzeń młodych pracowników w nadchodzącym 15-leciu.

Jak wskazano w raporcie, strata edukacyjna spowodowana pandemią ma źródło przede wszystkim w takich czynnikach, jak czasowe lub permanentne zamknięcie szkół, zdalne nauczanie będące w świetle badań mniej skuteczną formą przekazywania wiedzy niż tradycyjne lekcje, a także pogłębienie różnic edukacyjnych między gorzej sytuowanymi grupami społecznymi a tymi bardziej uprzywilejowanymi.

Z kolei jeśli chodzi o rynek pracy, to nie jest tajemnicą, że skutkami koronakryzysu w szczególny sposób zostali dotknięci młodzi pracownicy. W 2020 r. ogólny wzrost bezrobocia na świecie wyniósł 3,7 proc., ale wśród młodych było to aż 8,7 proc.

Wśród osób najbardziej narażonych w czasie kryzysu COVID-19 znajduje się 1,6 mld pracowników gospodarki nieformalnej. Szacuje się, że dzisiejsi przedstawiciele młodego pokolenia będą w przyszłości zarabiali o ponad 6 proc. mniej w związku z reperkusjami pandemii.

Oprócz pogorszenia sytuacji życiowej konkretnych jednostek oraz wynikających z tego kosztów społecznych, spadek dobrostanu psychicznego niesie ze sobą wymierne koszty ekonomiczne. Według wyliczeń autorów analizy całkowity roczny wzrost kosztów, spowodowanych rosnącymi problemami w sferze zdrowia psychicznego związanymi z COVID-19, wynosi 0,49 proc. globalnego PKB, co przekłada się na kwotę 407 mld dol.

(ar)

Dwuipółmilionowy fiat 500 wyjechał z tyskiej fabryki

MOTORYZACJA \ Z linii produkcyjnej fabryki Fiat Chrysler Automobiles zjechał dwuipółmilionowy egzemplarz Fiata 500. Pojazdy te trafiają do odbiorców w ponad stu krajach świata. Słynna „pięćsetka” od ponad 10 lat zajmuje najwyższe miejsca w rankingach sprzedaży samochodów miejskich w Europie.

Z wynikiem 2,5 mln egzemplarzy Fiat 500 stał się najpopularniejszym modelem w historii tyskiej fabryki, wyprzedzając Fiata Pandę drugiej generacji (w latach 2003–2012 w Tychach powstało 2,168 mln aut tego modelu) i popularnego malucha, czyli Fiata 126p, którego tyska fabryka wytworzyła 2,166 mln egzemplarzy. W 2020 r. w Tychach rozpoczęto produkcję Fiata 500 w wersji hybrydowej.

Najwięcej z 2,5 mln wyprodukowanych w Tychach w minionych 14 latach fiatów 500 trafiło do Włoch, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec, ale w dziesiątkę największych rynków jest też np. Japonia. „Pięćsetki” z Tychów jeżdżą również w tak egzotycznych dla Polaków miejscach, jak Kajmany, Curacao, Saint Martin, Senegal, Nowa Kaledonia czy Ghana.

(lus, PAP)

Pod koniec ubiegłego roku koncern Fiat Chrysler Automobiles (obecnie, w wyniku połączenia z Grupą PSA, koncern Stellantis) ogłosił program inwestycji w tyskiej fabryce. Ma on wytwarzać nowe, hybrydowe i elektryczne samochody marek Jeep, Fiat i Alfa Romeo, a seryjna produkcja pierwszego z trzech nowych modeli ma się rozpocząć w drugiej połowie 2022 r. Planowane jest zwiększenie zatrudnienia w tyskim zakładzie, obecnie zatrudniającym niespełna 2,5 tys. pracowników.

Spółka FCA Poland, do której należy fabryka w Tychach, to największa z 13 spółek Grupy Fiat Chrysler Automobiles w Polsce, a jej tyski zakład należy do najnowocześniejszych fabryk samochodów na świecie.



KŁY MARYNARKI WOJENNEJ

SIEMIROWICE \ Morska Jednostka Rakietowa stacjonująca w Siemirowicach jest przeznaczona do zwalczania nawodnych sił okrętowych przeciwnika, osłony głównych baz morskich Marynarki Wojennej, rejonów dogodnych do lądowania desantu morskiego oraz ważnych obiektów na wybrzeżu.

KONSTANCA \ Wzmocnić południową flankę NATO

Sea Shield 21 po raz pierwszy z Morską Jednostką Rakietową

W trwających od kilku dni NATO-wskich manewrach Sea Shield 21 w Rumunii i na Morzu Czarnym bierze udział 2400 wojskowych oraz 18 okrętów i 10 samolotów z ośmiu państw członkowskich NATO.

W tych ćwiczeniach zorganizowanych przez Marynarkę Wojenną Rumunii stronę polską reprezentuje Morska Jednostka Rakietowa uzbrojona w wyrzutnie przeciwokrętowych pocisków manewrujących NSM (Naval Strike Missile).

Paweł Kryszczak

Środowisko bezpieczeństwa Morza Czarnego w ostatnich kilku latach znacząco się pogorszyło ze względu na prowadzoną przez Federację Rosyjską neoimperialną politykę, która doprowadziła m.in. do aneksji Krymu w roku 2014 oraz zwiększenia nasycenia systemami antydostępowymi znajdującymi się na wyposażeniu Floty Czarnomorskiej. Widząc to rosnące zagrożenie, w roku 2015 zdecydowano się na przeprowadzenie pierwszej edycji ćwiczeń Sea Shield, które na stałe wpisały się w harmonogram Marynarki Wojennej Rumunii.

Wśród krajów NATO biorących udział w tegorocznej edycji manewrów Sea Shield poza Rumunią znalazły się: Bułgaria, Grecja, Niderlandy, Polska, Hiszpania, Stany Zjednoczone oraz Turcja. W ramach Sea Shield 21 obecny jest ponadto Stały Zespół Okrętów NATO Grupa 2 (SNMG 2).

Głównym celem tych wielonarodowych ćwiczeń, które rozpoczęły się 19 marca, a zakończą się 29 marca, jest sprawdzenie poziomu interoperacyjności i współpracy pomiędzy Marynarką Wojenną Rumunii oraz innymi rodzajami Sił Zbrojnych Rumunii, a także jednostkami podległymi Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Rumunii, jak i sojusznikami z NATO.



W manewrach NATO bierze udział 10 samolotów państw członkowskich | fot. Radosław Pioch/mat. pras./d

Manewry Sea Shield 21 są również okazją do certyfikacji fregaty rakietowej „Regina Maria”, która ma zostać włączona w roku 2022 do Sił Szybkiego Reagowania NATO (NRF).

Jak informuje biuro rzecznika prasowego 3. Flotyli Okrętów, polscy marynarze w ćwiczeniu Sea Shield 21 biorą udział po raz pierwszy. Do zadań Morskiej Jednostki

wy przeciwokrętowe 4K51 Rubież miotające rakietę P-15M. Ten postsowiecki sprzęt ma w niedalekiej przyszłości zostać zastąpiony przez zestawy NSM, które mają być zakupione w Stanach Zjednoczonych w ramach procedury Foreign Military Sales (FMS).

W ramach manewrów poza działaniami na morzu realizowane są również scenariusze dotyczące ochrony szlaków lądowych oraz portu Konstanca z udziałem m.in. nurków wojskowych oraz wojsk lądowych Rumunii.

Według doniesień rosyjskiej agencji informacyjnej RIA Novosti Rosja na czas trwania Sea Shield 21 zdecydowała się na wysłanie w region ćwiczeń wszystkich sześciu okrętów podwodnych należących do Floty Czarnomorskiej. Dowódca flotyli okrętów podwodnych Floty Czarnomorskiej, kapitan 1 stopnia Anatolij Varoczkin, nazwał tę operację „bezprecedensową”.

To tzw. wilcze stado jest złożone ze zmodernizowanych OP typu 636.3 Warszawianka wchodzących w skład 4. Samodzielnej Brygady Okrętów Podwodnych z Noworosyjska. Okręty te są wyposażone w wyrzutnie torped oraz pocisków manewrujących Kalibr.

**\\ Wśród krajów NATO biorących udział w manewrach Sea Shield 21 poza Rumunią znalazły się Bułgaria, Grecja, Niderlandy, Polska, Hiszpania, Stany Zjednoczone i Turcja. **

Rakietowej należy ochrona morskich linii komunikacyjnych, portów, a także wsparcie działań sił okrętowych podczas operacji na morzu.

Warto zaznaczyć, że podczas ćwiczeń polscy żołnierze współpracują z rumuńskimi wojskowymi, którzy mają na wyposażeniu zesta-

NEKROLOG

Z głębokim smutkiem zawiadamiam, że 9 marca 2021 roku zmarł



**mjr Zygmunt Michał Goławski
ps. Sokół II**

urodzony 11 grudnia 1924 roku w Gołaszynie.

Od maja 1943 roku żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych w Podlaskim Okręgu NSZ.

Uczestniczył w Akcji „Burza”, służąc w oddziale „Sępa” dowodzonego przez por. Władysława Wyczółkowskiego.

We wrześniu 1944 roku aresztowany przez NKWD.

W latach 1944-1946 więziony w sowieckich łagrach.

W 1963 roku osadzony w mokotowskim więzieniu za drukowanie katolickich wydawnictw poza cenzurą.

Ponownie aresztowany w 1967 i 1969 roku.

W 1977 roku współzałożyciel antykomunistycznej

Siedlecko-Podlaskiej Grupy Ludowo-Narodowej

oraz Podlaskiego Komitetu Samoobrony Ludzi Wierzących.

Uczestnik Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

We wrześniu 1979 roku współtworzył Konfederację Polski Niepodległej.

Od września 1980 roku współorganizator podlaskich struktur NSZZ „Solidarność”.

Od listopada 1980 do maja 1981 roku pozbawiony wolności z powodu działalności opozycyjnej.

Od kwietnia do grudnia 1982 roku ponownie więziony.

W 1985 roku współzałożyciel Polskiej Partii Niepodległościowej.

Wybitnie zasłużony w dziele upamiętniania żołnierzy

Podlaskiego Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych.

Wieloletni Prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku Sybiraków w Siedlcach.

Uchonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski,

Krzyżem Wolności i Solidarności oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pośmiertnie awansowany do stopnia podpułkownika.

Niech odpoczywa w Pokoju Wiecznym!

Cześć Jego Pamięci!

Jan Józef Kasprzyk

Szef Urzędu do Spraw Kombatantów

i Osób Represjonowanych



BEZ KULTURY \ Do Sądu Okręgowego w Warszawie trafił akt oskarżenia w sprawie znieważenia prezydenta RP na jednym z serwisów społecznościowych. Chodzi o wpis pisarza Jakuba Żulczyka, który nazwał głowę państwa debilem. Zgodnie z Kodeksem karnym, „kto publicznie znieważa Prezydenta RP, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 24 MARCA 2021

KULTURA

13

WYWIAD \ Z prof. dr. hab. JAKUBEM LEWICKIM, mazowieckim wojewódzkim konserwatorem zabytków, rozmawia SYLWIA KRASNOŁĘBSKA

Ratujmy kolejne zabytki

Rozmawiałem już prawie ze wszystkimi biskupami diecezjalnymi z terenu Mazowsza, namawiając do ochrony sakralnych zabytków drewnianych. Największym problemem są opuszczone kościoły. Apeluję, żeby na przyszłość nie wznosić nowych świątyń w sąsiedztwie świątyń zabytkowych, dlatego że to skazuje je na opuszczenie, zapomnienie, a nawet na zniszczenie.

Dlaczego uznaje Pan, że warto chronić drewniane świdernie?
Czy udaje się je ochronić?

Zabytki drewniane są jednym z moich priorytetów na Mazowszu. Świadczy o tym rozszerzenie listy chronionych zabytków drewnianych – m.in. wpis zabytków Otwocka do wojewódzkiej ewidencji zabytków, co wymusza ich ochronę. Staram się także o wpis na listę zabytków budynków znajdujących się na linii otwockiej. Sukcesem jest ocalenie sanatorium Gurewicza, choć prace rozpoczęto już kilka lat temu. Podjąłem również działania w kierunku ochrony drewnianych kościołów, w tym także zabezpieczenia ich przed pożarem. Rozmawiałem już prawie ze wszystkimi biskupami diecezjalnymi z terenu Mazowsza, namawiając do ochrony sakralnych zabytków drewnianych. Największym problemem są opuszczone kościoły. Takich budowli na Mazowszu mamy sporo. Są parafie, w których zbudowano nowe świątynie w sąsiedztwie tych starych i opuszczonych. Jest to poważny problem. Apeluję, żeby na przyszłość nie wznosić nowych świątyń w sąsiedztwie świątyń zabytkowych, dlatego że to skazuje je na

opuszczenie, zapomnienie, a nawet na zniszczenie.

Jak się układa współpraca ze społecznikami?

Trwają ciągłe konsultacje z organizacjami społecznymi, jestem w stałym kontakcie z aktywnymi organizacjami – oddziałem warszawskim Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Kamień i co, różnymi organizacjami praskimi. Przypomnę, że w wyniku realizacji postulatów społeczników wpisałem ponad 200 zabytków do rejestru zabytków.

Pod Pana adresem padają zarzuty o niewłaściwe decyzje, np. zgodę na wybudowanie szklanych pawilonów na pl. Narutowicza, zgodę na zasadzenie lasu, który ma zasłonić Dom Towarowy Braci Jabłkowskich, czy zgodę na wybudowanie hotelu na tyłach domu Kraszewskiego. Jak Pan się odniesie do tych zarzutów?

Muszę po raz kolejny zdemontować wielokrotnie powtarzaną nieprawdziwą informację. Odnośnie do pawilonów na pl. Narutowicza w urzędzie nie ma żadnego zatwierdzonego projektu ich budowy, nie wiem nic o złożeniu takiego projektu. Istniejące pawilony na pl. Narutowicza powstały kilka lat temu przed objęciem przeze mnie funkcji mazowieckiego



Prof. Jakub Lewicki: Zabytki drewniane są jednym z moich priorytetów
| fot. Agnieszka Żukowska/mat. pras./d

konserwatora zabytków mają wszystkie wymagane prawem zgody i nie mam żadnej możliwości doprowadzenia do ich rozbiórki. Publikowane przez władze miejskie reklamowe wizualizacje wcale nie oznaczają zgody na budowę nowych pawilonów. Zatwierdzonego planu miejscowego nie można anulować. Każda nowa inwestycja na pl. Narutowicza musi mieć zgodę konserwatora,

jeżeli będzie ona szkodliwa dla zabytku, takiej zgody nie będzie.

Co do drzew na pl. Pięciu Rogów, sprawa ta była starannie analizowana i rozpatrywana, także przez moją zastępczynię – architektkę krajobrazu. Kilkakrotnie został zmieniony projekt zieleni na pl. Pięciu Rogów, układ i wielkość drzew została zmieniona. Projektanci zaproponowali poje-

dyncze drzewa o wysokości 6 m, które są rozmieszczone w różnych częściach placu, a nie przy elewacjach zabytków. W prasie powtarzano nieprawdziwą informację o wysokości drzew 14 m, co jest wymysłem i nie ma tego w złożonych projektach. Mam wrażenie, że ktoś próbuje przerzucić sprzeciw wobec różnych inicjatyw miejskich na mój urząd. To działania miasta powinny budzić sprzeciw społeczników, jeżeli mają wobec nich zastrzeżenia. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Odkryto fragmenty bruku na pl. Pięciu Rogów. Jeszcze przed reakcją społeczników wstrzymałem prowadzone prace na placu, a także wznowiłem postępowanie administracyjne dotyczące zatwierdzenia projektu. Projekt będzie musiał być zmieniony, a więc być może konieczna będzie rezygnacja z zieleni na tym terenie albo znaczne jej ograniczenie. Zareagowałem sam, jeszcze przed jakąkolwiek presją społeczną w tej sprawie.

Największe wyzwanie, przed którym Pan stoi?

Marzę o dokończeniu konserwacji gotyckiego zamku w Iłży, należy uratować liczne barokowe malowidła na Mazowszu, w tym odnowić zniszczone złą konserwacją polichromie Pallonięgo w Węgrowie. Mam także liczne pomysły kolejnych wpisów do rejestru zabytków. Należy odnowić wiele budowli, tyle, ile tylko można, i zachęcać wszystkich do ratowania kolejnych zabytków.

.....
Wywiad był opublikowany w „Gazecie Polskiej”

Orłowe filmy w sieci

KINO \ „Jak najdalej stąd” Piotra Domalewskiego, „Sala samobójców. Hejter” Jana Komasy i „Szarlatan” Agnieszki Holland - m.in. te produkcje można oglądać do 18 kwietnia online w ramach przeglądu filmów kandydujących do Polskich Nagród Filmowych Orły 2021.

Akademicy oraz widzowie będą mogli oglądać polskie filmy, które spełniły warunki kandydowania do tegorocznej edycji Orłów i ubiegają się o nominację Polskiej Akademii Filmowej – poinformowała dyrektor Orłów Izabela Wójcik.

W ramach przeglądu można obejrzeć 28 filmów kandydujących do nagród. W przeglądzie m.in. „Sala samobójców. Hejter” Jana Komasy, „Jak najdalej stąd” Piotra

Domalewskiego, „Szarlatan” Agnieszki Holland, „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” Jana Holoubka, „Bad Boy” Patryka Vegi, „Wszystko dla mojej matki” Małgorzaty Imielskiej, „Tony Halik” Marcina Borchardta i „Smak pho” Mariko Bobrik.

Przegląd, który potrwa do 18 kwietnia, odbywa się w serwisie Premiery Canal+ w ofercie filmów na życzenie. Filmy mogą oglądać wszyscy widzowie, nie tylko

subskrybenci Canal+. Koszt dostępu do pojedynczego filmu oscyluje w granicach 9,90–24,90 zł.

Łącznie na liście kandydatów do Orłów 2021 znalazło się 40 tytułów, wśród nich „Śniegu już nigdy nie będzie” Małgorzaty Szumowskiej i Michała Englerta, „Zabij to i wyjedź z tego miasta” Mariusza Wilczyńskiego, „Polot” Michała Wnuka, „Ściana cieni” Elizy Kubarskiej, „Skandal. Ewenement Mole-



W internetowym przeglądzie m.in. „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” Jana Holoubka | fot. mat. pras./d

sty” Bartosza Paducha oraz „Lekcja miłości” Małgorzaty Goliżewskiej i Katarzyny Matei. Szanse na nominację mają również m.in. „Dolina Bogów” Lecha Majewskiego, „Eastern” Piotra Adamskiego

i „Psy 3. W imię zasad” Władysława Pasikowskiego.

Polskie Nagrody Filmowe Orły są przyznawane od 1999 r.

.....
(Niezależna.pl, PAP)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



foto: Wikipedia/d

Św. Franciszek z Asyżu

(1182–1226) włoski duchowny, mistyk i stygmatyk, święty Kościoła katolickiego, założyciel zakonu franciszkanów

\\ Ci, którzy otrzymują władzę, na tyle mogą się nią szczylić, na ile szczyliby się, gdyby im zostało powierzone zadanie obmywania nóg braciom. \\



Frau Bundeskanzlerin steruje Niemcami już cztery kadencje. Obecna ma być jej ostatnią. Czy będzie to wyłącznie polityczny koniec jej samej, czy wraz z panią kanclerz zakończy się kolejna era rządów chadeków?

foto: Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

FELIETON \ Głos Wodza

Polityczne katharsis

Jestem człowiekiem dojrzałym i pamiętam dawne czasy, gdy ludzie rzucali kamieniami w dinozaury, ponieważ nie mieli strzelb ani żadnej innej nowoczesnej broni. Ta luźna trawestacja wypowiedzi niezapomnianej Ewy Kopacz będzie jedynym wesołym elementem niniejszego tekstu, gdyż jesteśmy na takim zakręcie dziejów, że tylko niewielu jest w stanie zdobyć się na infantylne żarciki, szczególnie gdy chodzi o sprawy związane z polityką międzynarodową.

Thaśúnke Witkó

Rzeczywiście, moje wieloletnie zainteresowanie życiem publicznym powoduje, że wspominam niekiedy wydarzenia, do których dziś już nikt nie przywiązuje wagi, a one jednak wciąż mają bezpośredni wpływ na teraźniejszość. Jednym z nich jest msza pojednania odprawiona 12 listopada 1989 r. w Krzyżowej – symboliczna uroczystość religijna z udziałem Tadeusza Mazowieckiego i Helmuta Kohla.

Łzy Helmuta Kohla

Ow akt sprzed lat zapoczątkował nowe otwarcie w stosunkach pomiędzy obydwojma sąsiadującymi państwami i to on był załącznikiem obecnej, bardzo złożonej sytuacji, jaka panuje na

osi Warszawa–Berlin. Wtedy potężny Niemiec obścisł zdezorientowanego i w gruncie rzeczy bezwolnego Polaka, a legenda kulturowana przez liberalnych żurnalistów niesie, że po twarzy Kohla płynęły łzy. Zaryzykuję tezę, że owe słowy były tożsame z tymi, jakie roni krokodyl tuż po konsumowaniu dorodnej antylopy. Dowodem na nią są zawarte wówczas, niekorzystne dla nas porozumienia, wymuszone rozpaczliwymi potrzebami wsparcia finansowego, jakiego łaknęła zdewastowana socjalizmem nadwiślańska gospodarka. Dziś uważam, że tylko osoby charakteryzujące się wielką naiwnością mogą twierdzić, że tamto wydarzenie miało charakter obustronnego politycznego katharsis.

Polityczne katharsis, takie prawdziwe, dopadło Koh-

la niecałą dekadę później, kiedy w roku 1998 przegrał wybory do Bundestagu, a jego macierzystą Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną Niemiec (CDU) wstrząsnął potężny skandal finansowy, kompromitujący zarówno samego ekskanclerza, jak i wielu kluczowych działaczy. Niemieccy chadeccy spod sztandarów CDU i bliźniaczej Unii Chrześcijańsko-Społecznej w Bawarii (CSU) musieli ustąpić miejsca w rządowych ławach koalicji zawartej pomiędzy Socjaldemokratyczną Partią Niemiec (SPD) a Sojuszem 90/Zielonymi.

Skomponowano gabinet kierowany przez kanclerza Gerharda Schrödera, z Joschką Fischerem w roli ministra spraw zagranicznych, który przetrwał pod wodzą pamiętnego duetu aż dwie kadencje. CDU z CSU liza-

ły rany w opozycji, pomimo chwilowej nadziei powstałej po elekcji 2002 r., kiedy partie uzyskały wynik zbliżony do SPD, ale jednak głosy pozyskane przez Zielonych stały się przysłowiowym jęczymkiem u wagi. Pierwszoplanową postacią wszystkich niemieckich chrześcijańskich demokratów był wtedy Bawarczyk Edmund Stoiber i to on miał ewentualnie sprawować urząd kanclerski, a później – już po porażce – powinien ubiegać się o prezydenturę w roku 2004, ale jego niezdeterminowana postawa zniechęciła nawet działaczy CSU i nasz bohater poprzestał na premierostwie sprawowanym z Monachium. To właśnie w tamtym czasie powoli wyłaniała się postać nowej kanclerz, która miała zmienić oblicze Europy, ale by tego dokonać, najpierw mu-

siała zasłynąć wielką bezwzględnością.

Epoka Angeli Merkel

Wielką bezwzględnością wykazała się Angela Merkel, bo o niej tu mowa, już w 1998 r., podczas przywołanej wyżej afery na prawej stronie teutońskiej sceny politycznej. Burda, która pogrążyła Helmuta Kohla – jej wielkiego mentora, nauczyciela i przewodnika – pozwoliła kobiecie stać się nową twarzą chadecji oraz oczekiwaną przez Niemców lepszą perspektywą partii. Aby wykreować swój wizerunek, ówczesna sekretarz generalna CDU publicznie i oficjalnie skrytykowała drgającego w przedśmiertnych konwulsjach własnego życia publicznego Kohla, a akt ten wyniósł ją na piedestał i w roku 2000 pozwolił zastąpić Wolfgan-



fot. Wikipedia/d

Maurice Merleau-Ponty

(1908–1961) francuski filozof, przedstawiciel fenomenologii i egzystencjalizmu, metafizyk, profesor Sorbony i Collège de France

\ Polityka nie może się usprawiedliwiać dobrymi chęciami. Tym bardziej nie usprawiedliwi się ona swymi chęciami barbarzyńskimi. Nigdy nie powie-
 działem, aby wszelka polityka, której się powiedzie, była dobra. Powiedziałem natomiast, że polityka, aby być dobra, musi się powieść. \

PUBL...

15

ga Schäuble na stanowi-
 sku szefa ugrupowania. Na
 swój najlepszy czas Mer-
 kel musiała jednak cierpli-
 wie poczekać aż pół dzie-
 sięciolecia, przeżykając po
 drodze gorzką pigułkę, jaką
 była kolejna porażka w wy-
 borach ogólnokrajowych,
 i znieść pokornie krótko-
 trwałą popularność nie-
 udacznego Stoibera. Wiosną
 2005 r. została ogłoszona
 kandydatką całej chadecji
 do objęcia fotela kancler-
 skiego, a jesienią tego same-
 go roku CDU z CSU zwycię-
 żyły w wyborach do Bunde-
 stagu. Do stworzenia rządu
 konieczne okazało się wej-
 ście w koalicję z socjalde-
 mokratami i po burzliwych
 negocjacjach udało się wy-
 pracować kompromis, dzie-
 ki któremu była członkini
 NRD-owskiej komunistycz-
 nej organizacji Wolna Mło-
 dzież Niemiecka stała się
 pierwszą w historii Frau
 Bundeskanzlerin.

Frau Bundeskanzlerin ste-
 ruje Niemcami już cztery
 kadencje. Ta obecna – roz-
 poczęta wczesną wiosną ro-
 ku 2018, po niemal półrocz-
 nym kompletowaniu gabi-
 netu – ma być, wedle złożo-
 nej wcześniej deklaracji, jej
 ostatnią. Tutaj nasuwa się
 pytanie – czy będzie to wy-

łącznie polityczny koniec
 jej samej, czy wraz z panią
 kanclerz zakończy się ko-
 lejna era rządów chadeków
 w różnych konstelacjach
 i przymierzach? Nie jestem
 w stanie dać nawet przybli-
 żonej odpowiedzi na powyż-
 szą interrogację, ale ośmielę
 się stwierdzić, że jeśli CDU
 przegra tegoroczne wybory

tyki było dojście do kiero-
 wania partią przez Anne-
 gret Kramp-Karrenbauer
 w grudniu 2018 r. W zamy-
 śle miała zostać kolejną ko-
 bietą – głową ugrupowania
 i zmienniczką Merkel na
 stanowisku szefowej rządu
 oraz kontynuatką jej poli-
 tyki. Dziś, po upływie pew-
 nego czasu, już wiemy, że

co Bundeswehrą wstrząsa-
 ją coraz poważniejsze afery
 i skandale, a zabór broni czy
 amunicji z koszar już niko-
 go dziś nie dziwi. Takie są
 owoce prowadzenia selekcji
 negatywnej.

Selekcję negatywną gładko
 przeszedł obecny lider partii
 – Armin Laschet, który tak-
 że wygrał z Merzem, dzie-

jąc wynik znacznie gorszy
 od poprzedniego. To efekt
 nawarstwienia się proble-
 mów z panującą zarazą, źle
 prowadzoną akcją szcze-
 pień, nieterminowymi wy-
 płatami dla przedsiębiorców
 w ramach wspierania walki
 z pandemią oraz skandalem
 z zakupem maseczek, w któ-
 ry zamieszani byli politycy
 chadeccy.

Dodatkowo, wszyscy jesz-
 cze pamiętają straceńczą ak-
 cję sprowadzania uchodź-
 ców z Azji i Afryki, ponieważ
 kohorty śniadoliczych męż-
 czyzn włóczące się bezpro-
 duktywnie po ulicach miast
 nie pozwalają o niej zapo-
 mnąć. Wszystko to nie mo-
 że nastrajać optymistycznie
 wyborców konserwatyw-
 nych, a daję fory Zielonym
 i neofaszystowskiej Alter-
 natywie dla Niemiec. Jeśli
 Laschet czegoś szybko nie
 zrobi, to może się okazać,
 że CDU z CSU pożegnają się
 z rządem, ale aby temu za-
 pobiec, musi on odciąć się od
 polityki Merkel – dokonać
 politycznego katharsis.

Howgh!

.....
 Autor jest emerytowanym oficerem
 wojsk powietrznodesantowych. Sa-
 motnik. Nałogowy kawosz i czytacz
 politycznych newsów. Imię i nazwi-
 sko do wiadomości redakcji.

\ Jeśli CDU przegra tegoroczne wybory do parlamentu
 krajowego, to matką niechlubnej porażki będzie właśnie
 Merkel. Przez dwie dekady systematycznie wycinała wszystkich
 wyrastających w partii ponad przeciętną i finalnie został
 sam pośledni materiał ludzki, z którego trudno wyłonić
 charyzmatycznego lidera. \

do parlamentu krajowego, to
 matką niechlubnej porażki
 będzie właśnie Merkel. Przez
 dwie dekady systematycznie
 wycinała wszystkich wy-
 rastających w partii ponad
 przeciętną i finalnie został
 sam pośledni materiał ludz-
 ki, z którego trudno wyłonić
 charyzmatycznego lidera.

Efekt selekcji negatywnej

Sztandarowym, negatyw-
 nym efektem takiej poli-

nie posiadała ona żadnych
 predyspozycji do kierowa-
 nia organizacją, a wybrana
 została dlatego, aby nie do-
 puścić do władzy wiecznego
 oponenta Merkel – Friedri-
 cha Merza. AKK, jak zwa-
 ją rodacy, najpierw zrezygno-
 wała z ubiegania się o kan-
 celerstwo, nieco później zło-
 żyła tekę szefowej CDU, na
 osłode zaś pozostawiła sobie
 kierowanie ministerstwem
 obrony narodowej, przez

ki zakulisowemu wsparciu
 Merkel. Lascheta, człowieka
 o charyzmie wystygniętego
 żelazka, czeka poprowadze-
 nie CDU do wrześniowych
 wyborów ogólnoniemiec-
 kich. Zaczęło się katastro-
 falnie! Tegoroczny maraton
 plebiscytów zainicjowały
 elekcje w Badenii-Wirtem-
 bergii oraz Nadrenii-Palaty-
 nacie i w obydwu tych kra-
 jach związkowych chadecy
 dostali tęgie lanie, uzysku-

Przeciwno cenzurowaniu konserwatywnych poglądów

KONFERENCJA \ Już 25 marca w Telewizji Republika i na Albicla.com będzie miała miejsce emisja konferencji „Cyber Free Speech Summit
 Warsaw 2021”, zorganizowanej przez „Gazetę Polską” i media Strefy Wolnego Słowa. W panelach dyskusyjnych wezmą udział przedstawiciele
 gremiów międzynarodowych – naukowcy, dziennikarze, autorzy książek i publikacji na temat wolności słowa i brutalnej cenzury w sieci.

Ten rok przyniósł la-
 winę brutalnej cen-
 zury w internecie.
 Najpierw zabloko-
 wane zostały profile Donal-
 da Trumpa na Facebooku,
 Twitterze i Instagramie. Po-
 tem Google Store zabloko-
 wał możliwość pobierania
 Parlera, prawicowej alter-
 natywy dla Twittera. Jak
 informował portal Nieza-
 leżna.pl – między majem
 2018 r. a październikiem
 2020 r. prezydent USA Do-
 nald Trump został aż 65 razy
 ocenzurowany przez Twit-
 tera (Joe Biden ani razu),
 a gdy mówił o nieprawidło-
 wościach wyborczych, tele-
 wizje przerywały transmisje
 jego wystąpień. Media spo-
 łecznościowe zablokowały
 też i wyciszyły cykl publi-
 kacji obciążających Hunte-
 ra Bidena, syna konkurenta
 Trumpa. „Pora uświadomić
 sobie, że wszystkim konser-
 watywnym rządcom na świe-
 cie, także w Polsce, wyrósł
 nowy potężny przeciwnik”
 – pisał Grzegorz Wiercho-



Freedom of speech
 in the European Union
 big tech environment

Transmisja 25.03, g. 19.00



PARTNER



CYBER FREE
 SPEECH SUMMIT
 WARSAW 2021



łowski. Facebook zablokował
 też miliony użytkowników
 w Australii, wchodząc w po-
 lityczny spór z władzami
 tego kraju. W wielu innych
 państwach setki tysięcy kont
 na Facebooku i Twitterze są
 stale blokowane. Ograni-
 czenia są też codziennością
 na YouTube. Zarabianie na
 konserwatywnych treściach

jest albo niemożliwe, albo
 słabo wyceniane w porów-
 naniu z liberalną konkuren-
 cją. W internecie można zna-
 leźć codziennie wiele innych
 przykładów brutalnej cenzu-
 ry politycznej.

W odpowiedzi na ten bez-
 pardonowy atak na wol-
 ność słowa 21 stycznia ru-
 szył portal społecznościowy

Strefy Wolnego Słowa – Al-
 bicla.com. „Od nas teraz za-
 leży, czy ten świat będzie
 dalej wolny, szczególnie
 w internecie. Naruszyliśmy
 potężne interesy i dokonali-
 śmy wylomu w ścianie ide-
 ologicznego frontu, spycha-
 jącego konserwatywną myśl
 na margines. Twórzmy wol-
 ny świat razem” – mówił
 wtedy Tomasz Sakiewicz.
 Redaktor naczelny ogłosił,
 że plan zakłada milion użyt-
 kowników po dwóch latach
 funkcjonowania portalu. Al-
 bicla.com jest już w wersji
 angielskiej, a niebawem bę-
 dzie w węgierskiej. W pla-
 nach są wersje w innych ję-
 zykach.

Konferencja zorganizowana
 jest przez media Strefy Wol-
 nego Słowa we współpra-
 cy z grupą Europejscy Kon-
 serwatyści i Reformatorzy
 (EKR) w Parlamencie Euro-
 pejskim. Podczas wydarzenia
 zaplanowanego na 25 marca
 odbędą się dwa panele dys-
 kusyjne. Jeden poświęcony
 będzie szukaniu odpowiedzi
 na pytanie, kto stoi za cen-
 zurą online przeciwko kon-
 serwatyzmowi. Dyskutanci
 drugiego panelu będą docie-
 kać, w jaki sposób państwa
 demokratyczne mogą zmusić
 wiodące platformy mediów
 społecznościowych do prze-
 strzegania konstytucyjnych
 gwarancji wolności słowa.

Partner debaty:



EUROPEJSCY
 KONSERWATYŚCI
 I REFORMATORY

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



foto: Wikipedia/d

Paweł Jasienica

(1909–1970) polski historyk, pisarz, eseista i publicysta, oficer Armii Krajowej.
Autor esejów historycznych: „Polska Piastów”, „Polska Jagiellonów” i „Polska obojga narodów”

\\ Błahe wydarzenie może odegrać dużą rolę tam, gdzie personalne czy grupowe ambicje zastępują politykę. \\



Z wywiadu Budki wynika, że KO traktuje Trzaskowskiego instrumentalnie — miał tylko wygrać wybory, by ułatwić drogę opozycji do rządzenia w parlamencie | fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

POLITYKA \ PR-owa ofensywa przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej

Borys Budka pod wpływem emocji

Borys Budka w szokująco szczerym wywiadzie przyznał, że tak naprawdę nie było planów utworzenia zapowiadanego z wielką pompą ruchu Rafała Trzaskowskiego. Koalicja Obywatelska nie ma siły przebicia i jest bezradna w starciu z Jarosławem Kaczyńskim. Na dodatek lider największej partii opozycyjnej chce likwidacji dziennych kierunków historycznych i teologicznych na uczelniach wyższych.



Grzegorz Wszółek

Dawno nie czytałem tak szczerych wypowiedzi, które w idealny sposób obnażają to, co od dawna dostrzec można gołym okiem. Partia Borysa Budki maskuje swoją indolencję, zrzucając za każdym razem winę na PiS, 500+ i media publiczne.

Najprościej było oszukać wyborców

Czy rozmowa Budki z „Gazetą Wyborczą” była autoryzowana? Kto zdecydował o tym, aby zaszkodzić krytykowanemu zewsząd liderowi KO? Czy w redakcji na Czerskiej działają PiS-owskie siły sabotażu? Te pytania nasuwają się po lekturze głośnego wywiadu.

Nie, wypowiedzi w dzienniku sprzyjającym opozycji potwierdzają: to Platforma ma problem, i to ogromny, na wielu polach — progra-

mowym, tożsamościowym, a nawet w codziennym funkcjonowaniu. Jak inaczej rozumieć słowa Budki, który oszukuje 10 mln wyborców, bo wie, że ruch Trzaskowskiego nie powstanie? Zgoda, ogromna część w wyborach prezydenckich głoso-

Tuska, czyli „Tuska 2.0”. Jak już wiemy, a co z wdziękiem słonia w składzie porcelany obwieścił Budka, nie były to prawdziwe i dobrze przemyślane plany.

— To było pod wpływem emocji. Rzuciliśmy hasło i potem trzeba się było tłu-

naszym wyborcom, dlatego ich okłamaliśmy, nie planowaliśmy bowiem stworzenia żadnego poważnego ruchu. Inicjatywa Rafała Trzaskowskiego szybciej zatem się skończyła, niż zaczęła. Formalnie konwencja otwarcia odbyła się 17 październi-

cza, że kierownictwo partii nie traktuje Trzaskowskiego poważnie. Z jednej strony Koalicja Obywatelska często krytykuje Andrzeja Dudę za brak podmiotowości na scenie politycznej, niekiedy słusznie, choć zdarza się jej przekraczać granicę dobrego smaku, gdy posuwa się do zwyczajnych wyzwisk. Z drugiej — traktuje Trzaskowskiego instrumentalnie — miał tylko wygrać wybory, by ułatwić drogę KO do rządzenia w parlamencie. Nie udało się, więc niech wraca do ścieżek w Wiśle, korków i budowy III linii metra. Budka świadomie zrezygnował z zagospodarowania potężnej bazy wyborczej, wśród której, mimo rozczarowania tych wyborców Platformą, w ramach antypisowskiego frontu można było sporo ugrać.

KO nie wie, jak wygrać z Kaczyńskim

Obraz totalnej bezradności największej formacji opozycyjnej w Sejmie dopełnia ten fragment wywiadu. „Ludzie oczekują sprawczości i ciąż-

\\ Przekaz Budki z wywiadu dla „GW” brzmi: przegraliśmy wybory, nie mieliśmy pojęcia, jak wytłumaczyć kolejną porażkę naszym wyborcom, dlatego ich okłamaliśmy, nie planowaliśmy bowiem stworzenia żadnego poważnego ruchu. \\

wała nie za Rafałem Trzaskowskim, a „przeciw” Andrzejowi Dudzie. Byli to nie tylko wyborcy Koalicji Obywatelskiej, lecz także Konfederacji, Szymona Hołowni czy zwolennicy Lewicy. Wielu z nich liczyło na to, że prezydent Warszawy wyrwie się ze szponów miłkiej partyjności i zostanie kimś w rodzaju nowego Donalda

maczy. Taki jest kalendarz wyborczy, że wybory mamy dopiero za trzy lata. Nie da się utrzymać aktywności kampanijnej przez tak długi okres — mówi to ktoś, kto zamierza zostać premierem po przejściu władzy przez front antypisowski. Przekaz Budki brzmi: przegraliśmy wybory, nie mieliśmy pojęcia, jak wytłumaczyć kolejną porażkę

ka ubiegłego roku, ale nikt nawet o niej już nie pamięta. Później Trzaskowski wystąpił w lutym podczas konferencji, podczas której ogłosił powstanie Koalicji 276, nie informując o tym potencjalnych partnerów z opozycji.

Pomysł budowy think tanku, nowej świeżości i intelektualnego zaplecza, upadł. A to przede wszystkim ozna-

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

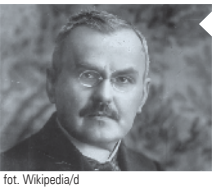
PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Władysław Grabski

(1874–1938) polski polityk, ekonomista, historyk, minister skarbu w latach 1919–1920 i 1923–1924, premier w latach 1920 i 1923–1925, autor reformy walutowej

\\ Autorytetu sztucznie się nie stworzy. Upominanie się o autorytet zwykle dowodzi, że go się nie posiada. Trzeba, by autorytet wypłynął z wartości moralnych i intelektualnych, wtedy tylko jest on trwałym i poważnym. \\

PUBL...

17

gle nas pytają: »Dlaczego PiS jeszcze rządzi?!«. »Czemu wy nic nie robicie?!«. »Kaczyński robi tyle błędów, a wy tego nie wykorzystujecie«. A jak mamy to wykorzystać, pytam tych, którzy tak mi mówią. Chętnie skorzystam z rady, zapraszam, proszę mi powiedzieć. I wtedy oni: »Nie wiem, to pan od tego jest« – dziwi się Budka.

Niezadowoleni wyborcy Koalicji Obywatelskiej mają rację: od tego jest opozycja, by przekonywać do własnego programu, wizji rządzenia. Jeśli się nie ma ani jednego, ani drugiego, wówczas pozostaje frustracja. Nie po to wybiera się swoich przedstawicieli do Sejmu, by to wyborca musiał rywalizować z rządzącymi od 2015 r. Tego też najwyraźniej nie rozumie Budka, bo inaczej nie zdecydowałby się na publiczne polityczne harakiri.

Nie przypominam sobie, by kiedykolwiek Jarosław Kaczyński utyskiwał na bezradność w starciach z Donaldem Tuskiem czy z rozbrajającym uśmiechem zgłaszał pretensje do zwolenników Prawa i Sprawiedliwości. Boleśnie przegrywał, używał twardych argumentów, stawiał poważne oskarżenia wobec przeciwników

politycznych, ale nigdy nie przedstawiał się jako bezużyteczny lider. A dokładnie tak wypadł w „Gazecie Wyborczej” Budka. To powinien być sygnał ostrzegawczy dla PO, skłaniający do wymiany przewodniczącego.

Chcemy uzmysłwić wszystkim, że jesteśmy niewybieralni

Dzieła wizerunkowego zniszczenia dopełnił pomysł likwidacji niektórych humanistycznych kierunków, które według Budki są kom-

finansuje naukę ludzi, którzy po tych studiach nie będą mieli zatrudnienia – wyznał lider KO. Jak dodał, »nie da się wyłącznie na studiach historycznych budować nowoczesnego państwa“. To o tyle ciekawe stwierdzenie, że grono wpływowych polityków, i to o liberalnej proweniencji, ukończyło właśnie historię. Donald Tusk, Grzegorz Schetyna, Rafał Grubiński, Paweł Kowal czy były prezydent Bronisław Komorowski – to tylko kil-

dzaniem w sporcie albo towaroznawstwem? Gender studies to bardziej dochodowa działka? Można zaryzykować twierdzenie, że lider KO obniża notowania swojej partii wśród absolwentów i studentów wymienionych przez siebie wydziałów. Nic, tylko pogratulować.

Próba wyjścia z wizerunkowego kryzysu była rozmowa z „Rzeczpospolitą”, gdzie Budka już nie wspominał ani o nieudanym ruchu Trzaskowskiego, ani o bezuży-

jaką jest pandemia, okazuje się bezradne” – podkreślił były minister sprawiedliwości w rządzie PO-PSL. W rządzie, który sprawował już władzę przez dwie kadencje. Może jednak jest to powód, dla którego „uzmysłowienie wszystkim” działa tylko na przekonanych?

Gdy opozycja powoli łapie wiatr w żagle, sztorcując codziennie PiS przy wydatnym udziale „Gazety Wyborczej” zamieszczającej artykuły ws. majątku Daniela Obajtka, w tej samej gazecie ukazuje się wywiad będący jaskrawym dowodem na tezę, że środowisko Platformy stało się po prostu niewybieralne. Wątpliwe, by pod starym szyldem i bez rewolucji kadrowej największa antypisowska partia kiedykolwiek wróciła do łask wyborców tak, jak miało to miejsce w latach 2007–2015. I nie jest temu winna używana ciągle antypisowska narracja, stosowana, by zakamuflować własne słabości. W wywiadzie dla „Wyborczej” mamy odpowiedź, dlaczego Zjednoczona Prawica wygrała sześć wyborów z rządu i wciąż jest w grze o zwycięstwo za trzy lata, mimo poważnych turbulencji.

\\ Obraz bezradności największej formacji opozycyjnej w Sejmie dopełnia ten fragment wywiadu z Budką: „Ludzie oczekują sprawczości i ciągle nas pytają: »Dlaczego PiS jeszcze rządzi?!«.

»Czemu wy nic nie robicie?!«. »Kaczyński robi tyle błędów, a wy tego nie wykorzystujecie«. A jak mamy to wykorzystać, pytam tych, którzy tak mi mówią. Chętnie skorzystam z rady, zapraszam, proszę mi powiedzieć. I wtedy oni: »Nie wiem, to pan od tego jest«”. \\

pletnie nieprzydatne, ponieważ nie przynoszą wymiernych korzyści finansowych na rynku pracy. – My wciąż na naszych uniwersytetach mamy kierunki, które – mówiąc delikatnie – odbiegają od oczekiwań nowoczesnego państwa. No, nie bójmy się powiedzieć, że państwo

ka przykładów z brzegu. Nauka o dziejach uczy krytycznego myślenia, weryfikacji źródeł, wreszcie zmusza do pogłębiania wiedzy. Czy w takim razie Budka byłby skłonny wycofać finansowanie z budżetu kierunków filozoficznych, psychologii i polonistyki? Co z zarzą-

tecznych studiach. Padło tam jedno z wartych zapamiętania zdań. »Chcemy uzmysłowić wszystkim, że demokratyczna opozycja tym różni się od rządzących, że dla nas człowiek jako jednostka jest najważniejszy, a nie wszechwładne państwo, które w istocie, w czasie próby,

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„PROROK NIE UMIERA – KS. FRANCISZEK BLACHNICKI” \ Film w reż. Adama Kraśnickiego to próba przedstawienia najnowszej oceny myśli ks. Blachnickiego. Ukazuje też kontekst historyczny wydarzeń i epoki, w której żył twórca Ruchu Światło-Życie.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Rodzinny ekspres 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (74) - serial 09:40 Komisarz Alex (182) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (282) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (943) - serial	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:35 Rodzinka.pl (117) - serial 11:35 Barwy szczęścia (2412) - serial 12:10 Szabes i czytanie Tory 13:15 Kozacka miłość (77) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (255) - serial 15:10 Górcy ratownicy (31) - serial	06:00 Ukryta prawda (1137) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1235) - serial 12:50 Ukryta prawda (1138) - serial 13:50 Ukryta prawda (717) - serial 14:55 Szpital (372) - serial 16:00 LAB (28) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1236) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (132) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (133) - serial 09:40 Sekrety rodziny (95) - serial 10:40 Dlaczego ja? (422) - serial 11:40 Gliniarze (415) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1009) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1055) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Dziennikarski poker 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** 10:40 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:45 Nie daj się epidemii 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy 13:33 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Każdy maluch to potrafi 09:00 Kalejdoskop młodych 09:25 Sanktuaria polskie 09:45 Święty na każdy dzień 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego 11:00 Świat na wyciągnięcie ręki 11:15 Jestem mamą 11:30 Mysłąc Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Sympozjum z okazji Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką 14:50 Kaplica Pamięci 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Po co nam wykopaliska? 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczest wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Nieznani bohaterowie 23:00 Nie oplataj mnie śmierci 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (378) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:55 Klan (3777) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (362) - serial 21:00 Polmission. Tajemnice paszportów - dok., Polska 2020 22:10 Prorok nie umiera. Ks. Franciszek Blachnicki - film dok., Polska 2016 23:20 Mała matura 1947 (3) - serial 00:20 Na skraju obłędu - thriller, Kanada 2019 01:55 Prokurator (3) - serial	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Promyk nadziei (4) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (78) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2412) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2413) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (803) - serial 21:50 Sanditon (6) - serial 22:45 Osiecka (10) - serial 23:40 Powiew miłości - film obyczajowy, USA 2018 01:20 Iskander (1) - serial 02:10 Chińskie dziewczyny do wzięcia - film dokumentalny, Izrael/USA 2019	19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3193) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Tajemnica zawodowa (6) - serial 22:30 Podzielony - thriller, Japonia/USA 2016, wyk. James McAvoy, Anya Taylor-Joy, Betty Buckley, Kevin Wendell 20:55 Na zaburzenie psychiczne zwane osobowością mnogą. Wkrótce mężczyzna porwya trzy nastolatki. Okazuje się, że jedna z jego jaźni zaczyna dominować nad innymi. 01:00 Superwizjer 01:35 Tajemnica zawodowa (6) - serial 02:35 Uwaga!	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (531) - serial 17:00 Gliniarze (540) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3199) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Komisarz Mama (4) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:20 Tysiąc słów - komedia, USA 2012. Jack kłamie jak z nut, żeby tylko dopiąć swego. Dowiaduje się od pewnego duchownego, że gdy wypowie tysiąc słów, to... umrze. Każde słowo skraca jego życie, musi więc zapanować nad słowotokiem. 01:20 Szklanka po łapkach - komedia, USA 1996	19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt	19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt
WIECZOREM	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (378) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:55 Klan (3777) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (362) - serial 21:00 Polmission. Tajemnice paszportów - dok., Polska 2020 22:10 Prorok nie umiera. Ks. Franciszek Blachnicki - film dok., Polska 2016 23:20 Mała matura 1947 (3) - serial 00:20 Na skraju obłędu - thriller, Kanada 2019 01:55 Prokurator (3) - serial	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Promyk nadziei (4) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (78) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2412) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2413) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (803) - serial 21:50 Sanditon (6) - serial 22:45 Osiecka (10) - serial 23:40 Powiew miłości - film obyczajowy, USA 2018 01:20 Iskander (1) - serial 02:10 Chińskie dziewczyny do wzięcia - film dokumentalny, Izrael/USA 2019	19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3193) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Tajemnica zawodowa (6) - serial 22:30 Podzielony - thriller, Japonia/USA 2016, wyk. James McAvoy, Anya Taylor-Joy, Betty Buckley, Kevin Wendell 20:55 Na zaburzenie psychiczne zwane osobowością mnogą. Wkrótce mężczyzna porwya trzy nastolatki. Okazuje się, że jedna z jego jaźni zaczyna dominować nad innymi. 01:00 Superwizjer 01:35 Tajemnica zawodowa (6) - serial 02:35 Uwaga!	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (531) - serial 17:00 Gliniarze (540) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3199) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Komisarz Mama (4) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:20 Tysiąc słów - komedia, USA 2012. Jack kłamie jak z nut, żeby tylko dopiąć swego. Dowiaduje się od pewnego duchownego, że gdy wypowie tysiąc słów, to... umrze. Każde słowo skraca jego życie, musi więc zapanować nad słowotokiem. 01:20 Szklanka po łapkach - komedia, USA 1996	19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt	19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** 00:25 W punkt

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Weekend z „Codzienną”



Zmieniamy się na wiosnę!

Od marca w każdy piątek
weekendowa „GPC”

– 40 stron za jedyne 3,49 zł

A w niej dodatek TV, „Niecodzienna”,
„Express Wieczorny” i krzyżówki.

Życzymy miłego wypoczynku z „Gazetą Polską Codziennie”

WIĘCEJ INFORMACJI

TEL. 501 678 819

E-MAIL:

PRENUMERATA@SWSMEDIA.PL



ODSZEDŁ ELGIN BAYLOR

POŻEGNANIE \ W poniedziałek w wieku 86 lat zmarł Elgin Baylor. Jeden z najlepszych w historii NBA koszykarzy, który nigdy nie zdobył mistrzostwa, choć osiem razy znalazł się w finale. W NBA grał w latach 1958–1971 i przez całą karierę związany był z Los Angeles Lakers.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 24 MARCA 2021

SPORT

19

KATAR 2022 \ W czwartek w Budapeszcie meczem z Węgrami Paulo Sousa zadebiutuje w roli selekcjonera reprezentacji Polski

Najważniejszy test w karierze

Paulo Sousa ma już za sobą dwa dni treningów z reprezentacją Polski. Dziś kolejny, a już jutro wielki debiut w roli selekcjonera Biało-Czerwonych. Na początek Portugalczyka czeka trudny mecz w Budapeszcie z Węgrami, którzy mają ambicję rywalizować z nami o drugie miejsce w tabeli. Czy Sousa podoła nowej roli i poprowadzi Polskę do zwycięstwa?

Artur Szczepaniak

Polacy rozpoczną eliminacje mistrzostw świata 2022 od spotkania z Węgrami w Budapeszcie 25 marca. To będzie debiut Portugalczyka Sousy na stanowisku selekcjonera. Trzy dni później nasi zawodnicy podejmą na stadionie Legii w Warszawie Andorę, a 31 marca zagrają w Londynie z Anglią.

Zgrupowanie z nowym trenerem

Od poniedziałku trwa w Warszawie zgrupowanie Biało-Czerwonych. Z powodu pandemii koronawirusa odbywa się przy zachowaniu ścisłych zasad sanitarnych. Żaden z zawodników na szczęście nie narzeka na urazy. Sousa ma do dyspozycji 27 piłkarzy, których sam wybrał. Już jutro czeka go chyba najtrudniejszy egzamin w jego trenerskiej karierze, bo praca z reprezentacją Polski – z całym szacunkiem dla Swansea, Leicester, Basel, Fiorentiny czy Bordeaux – jest najbardziej prestiżowa w jego karierze.

Andrzej Juskowiak grał z Sousą w Sportingu Lizbona. Uważa, że jego kolega już jako piłkarz idealnie pasował do roli trenera. – Sousa jako zawodnik, jeśli chodzi o charakter, nie był typowym Portugalczykiem. Nie był impulsywny, nie reagował nagle. Wszystko miał przemyślane, bardziej pasował np. do Szwajcara. Gdyby ktoś z boku patrzył wówczas na trening Sportingu, miałby wątpliwości, czy to na pewno Portugalczyk. On



Paulo Sousa w roli selekcjonera Polaków zadebiutuje jutro w Budapeszcie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

idealnie nadawał się na pozycję defensywnego pomocnika. Nie robił na boisku nerwowych ruchów, wprowadzał duży spokój, zawsze był tam, gdzie trzeba. Nie przypominam sobie, żeby ktoś mu mówił, gdzie ma być ustawiony – powiedział wicemistrz i król strzelców igrzysk olimpijskich 1992 r. w Barcelonie.

Profesjonalista w każdym calu

Szef Portugalskiego Związku Trenerów Piłki Nożnej (ANTF) Jose Pereira uważa, że Paulo Sousa ma duże predyspozycje do odniesienia sukcesów z polską reprezentacją, więc kibice mogą być spokojni o dobre przygotowanie zespołu do eliminacji mistrzostw świata.

– Współpraca Sousy z PZPN będzie na pewno ciekawym doświadczeniem dla obu stron. Uważam, że wybór Paulo na selekcjonera był trafny, i to z kilku powodów.

Po pierwsze, Sousa zna doskonale sytuację i charakterystykę piłkarskich lig, w których występują filary polskiej reprezentacji. Po drugie, jest świetnym analitykiem i miał już wystarczająco dużo czasu, aby przygotować się do pracy i początku kwalifikacji – tłumaczył Pereira.

Portugalczyk jest pewien, że Sousa rozpracował już Węgrów i Anglików oraz że ma już dokładny, jasny dla graczy plan na te mecze. – Paulo jest dobrym strategiem, w dodatku osobą, która w nerwowych sytuacjach nie traci głowy. Sousa zbierał doświadczenie z reprezentacjami juniorskimi Portugalii, pracując u boku Carlosa Queiroza.

Juskowiak wspomina obecnego selekcjonera Polaków, jako osobę niezbyt wylewną i raczej zamkniętą w sobie. Nie był jednak konfliktowy i ze wszystkimi utrzy-

mywał dobre relacje. – Profesjonalista w każdym calu. Ze wszystkimi z nas miał dobry kontakt. Mimo że wcześniej grał w Benfice Lizbona. To też ciekawe i pokazuje, że Sousa umie podejmować odważne, wręcz ryzykowne decyzje, bo przejście wtedy z Benfiki do Sportingu to była bomba – przypomniał Juskowiak.

Nieosiągalne marzenie czy realny scenariusz

W XXI w. żaden selekcjoner reprezentacji Polski nie wygrał dotychczas w swoim debiucie. Ostatnim był Janusz Wójcik, którego kadra pokonała w 1997 r. w Warszawie Węgry 1:0.

– Myślę, że Węgrzy są absolutnie zespołem w naszym zasięgu. To będzie dobry test, ale ja bym aż tak dużej wagi do tego debiutu nie przywiązywał. Oczywiście, po ewentualnym korzystnym wyniku w Buda-

peszcie trener może być lepiej postrzegany, ale wiemy, że kolejne mecze są bardzo szybko. To raczej rywalizacja z Anglią będzie skupiać uwagę wszystkich w Polsce, przyćmi inne wydarzenia. Meczem z Węgrami będziemy żyć tylko do czwartku – podkreślił Juskowiak.

W ocenie szefa portugalskiego związku trenerów kluczowe w przygotowaniu do startu Biało-Czerwonych w eliminacjach mundialu będzie nastawienie mentalne.

– To, że Polska w ciągu zaledwie kilku dni ma rozegrać trzy spotkania eliminacyjne, w tym na Wembley z Anglią, nie jest dużym problemem. Czas od objęcia funkcji do początku kwalifikacji był sojusznikiem Sousy, który na pewno ma już w głowie gotową strategię na pierwsze spotkania. Polscy piłkarze mogą – przy właściwym nastawieniu psychicznym – pokonać każdą reprezentację świata. Od kilku lat Polska gra na równym, wysokim poziomie, a jej piłkarze indywidualnie i jako zespół odnoszą sukcesy. Przykładem może być triumf Roberta Lewandowskiego w ostatnim plebiscycie FIFA. Wygranie z Anglią w Londynie w przypadku takiej reprezentacji nie powinno być jakimś nieosiągalnym marzeniem pokoleń, ale realnym scenariuszem spotkania. Słabszym od Polski zespołom wielokrotnie już udawało się pokonać Anglię. Przekonanie o tym swoich graczy to w tej chwili jedno z głównych zadań Sousy – podsumował Jose Pereira.

Uciekał przed policją, poszuka klubu

PIŁKA NOŻNA \ Jagiellonia Białystok rozwiązała umowę z Kamilem Wojtkowskim – poinformował we wtorek klub. Kontrakt rozwiązano z powodu niezatrzymania się 23-letniego pomocnika do drogowej kontroli policyjnej.

Policja nie podaje danych kierowcy, który wieczorem w niedzielę nie zatrzymał się do kontroli drogowej przy ul. Jana Pawła II w Białymstoku. Chodziło o przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym. Kierowca mercedesa nie zareagował na sygnały policjantów do zatrzymania

się, uciekł, a następnie porzucił samochód. Auto znalazł kilkanaście kilometrów dalej, na parkingu Giełdy Rolno-Towarowej przy ul. Andersa.

W poniedziałek właściciel samochodu sam zgłosił się do jednego z miejskich komisariatów, gdzie został przesłuchany. Został mu po-

stawiony zarzut dotyczący przestępstwa przeciw bezpieczeństwu w komunikacji, za co grozi od trzech miesięcy do pięciu lat więzienia. Kierowcy pobrano również krew do analizy na zawartość środków odurzających w organizmie.

Jeszcze zanim młody mężczyzna usłyszał zarzuty,

w mediach pojawiła się informacja, że chodzi o piłkarza Jagiellonii Kamila Wojtkowskiego, co w poniedziałek po południu potwierdził sam klub, wydając komunikat, w którym potępił takie zachowanie. Potraktował je jako rażące naruszenie zasad dyscypliny i zapowiedział – po potwierdzeniu się

medialnych informacji – wycofanie surowych konsekwencji.

We wtorek przed południem Jagiellonia poinformowała w komunikacie w mediach społecznościowych, że Wojtkowski nie jest już jej piłkarzem, a umowa z 23-letnim pomocnikiem została rozwiązana.

23-letni pomocnik był piłkarzem Jagiellonii od listopada ub.r. Wcześniej grał w ekstraklasie w Wiśle Kraków.

.....
(asz)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 OBRONA NARODOWA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

KATAR 2022 \ Węgrzy nie wiedzą, czego się spodziewać po reprezentacji Polski pod kierunkiem nowego selekcjonera

Strach przed Lewandowskim

Polska rozpoczyna jutro walkę o udział w dziewiątych w historii mistrzostwach świata w piłce nożnej. W tym roku Biał-Czerwoni, podobnie jak inne europejskie reprezentacje, rozegrają aż 10 spotkań eliminacji mistrzostw świata w Katarze, które mają się odbyć pod koniec 2022 r. Najszymi rywalami w marcu będą Węgry, Andora i Anglia, a w kolejnych miesiącach także Albania i San Marino.

Artur Szczepanik

Aby awansować do przyszłorocznego turnieju w Katarze, Polacy muszą zająć pierwsze miejsce. Drugie da im prawo startu w barażach z 11 innymi ekipami. Zostaną stworzone trzy ścieżki play-offów, zwycięzcy każdej z nich również uzyskają przepustkę na mundial.

Wszyscy powołani przez Paula Souse piłkarze reprezentacji Polski trenowali wczoraj przed południem i wieczorem w Warszawie. Dziś o rano cała ekipa wyleci do Budapesztu. Oba wczorajsze treningi poprzedziła odprawa taktyczna.

Poza tym we wtorek odbyły się badania pod kątem COVID-19. Wprowadzenie szybkie testy antygenowe piłkarze i cały sztab przeszli już w poniedziałek (wszystkie wyniki były negatywne), jednak tym razem przeprowadzono badania przewidziane w protokole medycznym UEFA, pierwsze z takich trzech podczas zgrupowania.

Co ciekawe, wczoraj obchodzony był Dzień Przyjaźni

Polsko-Węgierskiej. W Budapeszcie wszyscy czekają na Roberta Lewandowskiego.

Robert Lewandowski jest zawodnikiem, na którym koncentrują się węgierscy piłkarze i media tego kraju przed czwartkowym meczem w eliminacjach mistrzostw świata.

Dziennik „Nemzeti Sport” opublikował we wtorek na pierwszej stronie zdjęcie z polskiego Pałacu Prezydenckiego, na którym prezydent RP Andrzej Duda wraz z żoną przyglądają się Lewandowskiemu żonglującemu piłką. O jego odznaczeniu Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski dziennik napisał: „Co za doping!”.

Węgierski obrońca Ádám Lang zdradził, że węgierska drużyna analizuje grę Lewandowskiego. – Sztab specjalistyczny pokaże nam szczegółowe nagrania wideo jego ruchów pod bramką. Ma on niezwykle wyczucie do goli, jest bardzo inteligentny i w każdej sytuacji znajduje odpowiednie rozwiązanie – powiedział piłkarz. – Uzupełniając się wzajemnie, musimy być szybsi niż on i to bardzo ważne, by-



Węgierscy obrońcy zastanawiają się, jak powstrzymać Roberta Lewandowskiego
| fot. Adam Ciereszko/PAP

śmy w gnieniu oka reagovali na jego zagrania. Musimy nieustannie utrzymywać na nim presję, deptać mu po piętach. Nawet małe okno wystarczy, żeby trafił, a tego chcemy uniknąć – dodał.

Mecz na Węgrzech rozpocznie się o godz. 20.45, a więc już w trakcie obowiązującej od godz. 20 godziny policyjnej, kibice nie będą mogli zatem wyjść na ulice ani przed meczem, ani po nim.

Ponieważ Paulo Sousa po raz pierwszy zasiądzie na ławce trenera polskiego zespołu, Węgrzy nie wiedzą, czego się spodziewać. Na dodatek Portugalczyk świetnie zna ich futbol, bo w latach 2011–2013 trenował Videoton Székesfehérvár.

Przeciwko Polsce nie zagra Dominik Szoboszlai z RB Lipsk, uznany za najlepszego sportowca 2020 r. na Węgrzech, gdyż wciąż leczy kontuzję. Trener Węgrów Marco Rossi powiedział kilka dni temu, że polska reprezentacja jest tak dobra, że nawet remis z nią można uznać za dobry wynik. Podkreślił jednak, że węgierski zespół trenuje tak, by wygrać.

Marcowe mecze grupy I

czwartek, 25 marca
Andora–Albania (Andorra la Vella, 20.45)
Węgry–Polska (Budapeszt, 20.45)
Anglia–San Marino (Londyn, 20.45)
niedziela, 28 marca
Albania–Anglia (Tirana, 18.00)
San Marino–Węgry (Serravalle, 20.45)
Polska–Andora (Warszawa, 20.45)
środa, 31 marca
San Marino–Albania (Serravalle, 20.45)
Andora–Węgry (Andorra la Vella, 20.45)
Anglia–Polska (Londyn, 20.45)

KRZYŻÓWKA

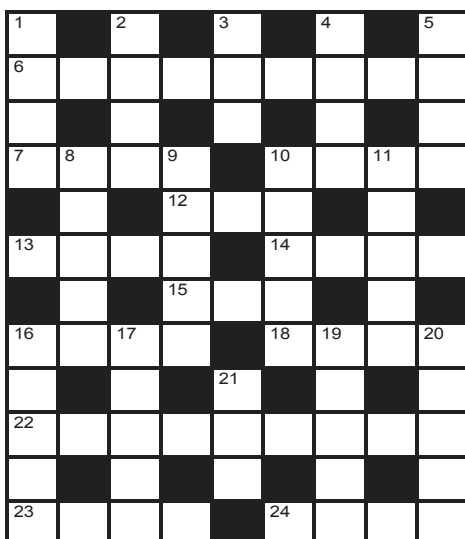
POZIOMO

- 6) stwardnienie tętnic
- 7) kapie z niego nad zlewem
- 10) biała szata księdza
- 12) lata nad Ziemią
- 13) na dnie szklanki
- 14) najwyższe w Tatrach
- 15) najbliższy metal
- 16) morskie lub radiowe
- 18) morski ptak
- 22) dzieło wierszoklety
- 23) inaczej o pogodzie
- 24) lina przy żaglu

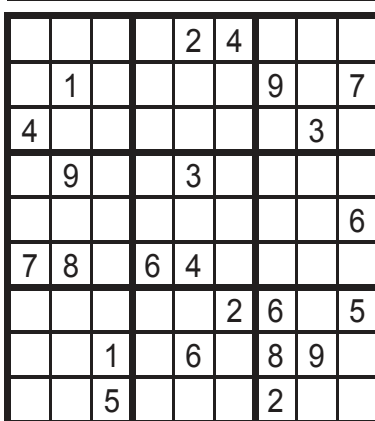
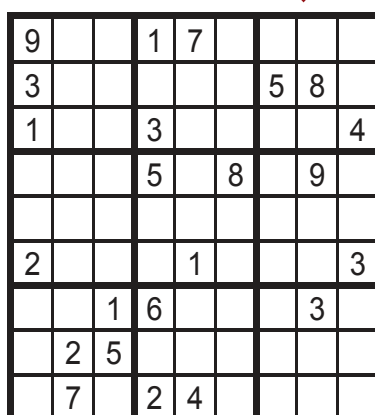
PIONOWO

- 1) mieszkał pod Wawelem
- 2) naszyta na dziurę
- 3) dawna nazwa Tokio
- 4) seria zjawisk
- 5) dur lub moll
- 8) z Moskwą i Kamczatką

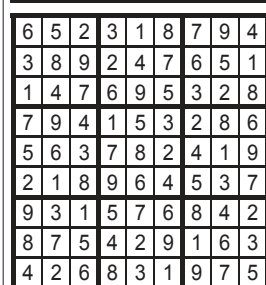
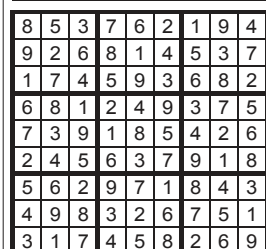
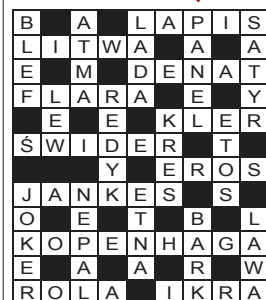
- 9) makaron z chińskiej zupki
- 10) główna tętnica
- 11) długi drąg z hakiem
- 16) na palecie malarza
- 17) małpka z Madagaskaru
- 19) samosąd rodem z westernu
- 20) filmowy zalotnik
- 21) ból w kulszy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Środa
24/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Czy Jacek Magiera
wyciągnie WKS z kryzysu?

s.4

Szef KPRM i pełnomocnik
rządu ds. szczepień
Michał Dworczyk
wielokrotnie podkreślał,
że szczepienie to wyraz
odpowiedzialności nie
tylko za siebie, lecz także
naszych najbliższych

NARODOWY PROGRAM SZCZEPIEŃ MINISTER MICHAŁ DWORCZYK WE WROCŁAWIU

Dworczyk: Musimy jak najszybciej się zaszczepić

Michał Dworczyk, szef KPRM i pełnomocnik rządu ds. szczepień | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Przebywający we Wrocławiu minister Michał Dworczyk przedstawił harmonogram najbliższych szczepień i wystąpił z apelem, by rejestrować się w podanych terminach oraz przystępować do szczepień, bo to jedyna droga powrotu do normalności.

Janusz Wolniak

My nie zatrzymaliśmy naszego programu szczepień z wykorzystaniem szczepionki AstraZeneca. Inne kraje to uczyniły, ulegając pewnej panice. Dzisiaj te kraje wracają do szczepień AstraZenecą, potwierdzają, że decyzja polskiego rządu była słuszna. Po zachwianiu zaufania do szczepionki AstraZeneca, to zaufanie powoli wraca – mówił szef KPRM Michał Dworczyk we Wrocławiu.

Minister przedstawił też harmonogram najbliższych szczepień. Rozpoczęły się już szczepienia grupy osób w wieku 66 i 65 lat. Od 23 marca mogą się rejestrować seniorzy w wieku od 60 do 64 lat. – To znaczy,

że mogą się rejestrować wszyscy ujęci w pierwszym etapie szczepień. Tym samym zbliżamy się do zakończenia pierwszego etapu Narodowego Programu Szczepień. Mamy nadzieję, że w drugim kwartale nastąpi bardzo duże przyspieszenie i będziemy mogli przejść do masowych szczepień populacyjnych – wyjaśnił minister.

Od 25 marca rozpoczną się ponowne rejestracje i zapisy seniorów 70+. – Ta grupa musiała czekać, bo nie mieliśmy informacji o terminach dostaw szczepionek Moderny i Pfizera. Teraz punkty szczepień uzupełniają kalendarze. W Polsce mamy ponad 6 tys. punktów szczepień. Już zarejestrowało się w nich ok. 400 tys. osób. To dobry prognostyk, ale to wciąż wyraźnie mniej niż

wcześniej. Dlatego ponawiamy nasz apel, aby nie obawiać się, bo jest to preparat niestwarzający zagrożenia, rekomendowany przez lekarzy i naukowców – dodał minister Dworczyk.

Szef KPRM i pełnomocnik rządu ds. szczepień Michał Dworczyk wielokrotnie podkreślał, że szczepienie to wyraz odpowiedzialności nie tylko za siebie, lecz także naszych najbliższych.

Według najnowszych danych we Wrocławiu w szpitalu tymczasowym przy ul. Rakietowej jest zajętych 91 łóżek na ogólną liczbę 128. Z kolei w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym, który administruje placówką tymczasową, jest zajętych 85 łóżek na 95 miejsc. Pod respiratorami leży tam 19 pacjentów, a tylko jedno łóżko jest wolne.



SG I KAS

Sukcesy polskich służb

Ponad pół tony tytoniu bez polskich znaków akcyzy przejęli funkcjonariusze Straży Granicznej i dolnośląskiej Krajowej Administracji Skarbowej. Towar znaleziono podczas kontroli auta osobowego na autostradzie A4. – Przewoźcy towar męczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa karnoskarbowego. Gdyby tytoń trafił do obrotu, skarb państwa straciłby z tytułu niezapłaconych podatków blisko 300 tys. zł – powiedziała rzeczniczka Nadodrzańskiego Oddziału SG mjr Joanna Konieczniak. Za nielegalny transport tytoniu

grozi wysoka grzywna oraz kara do 10 lat więzienia. Podczas kolejnej akcji funkcjonariusze Straży Granicznej w aucie prowadzonym przez 30-latkę, którą zatrzymano do kontroli na A4, znaleźli marihuanę. W samochodzie, którym podróżowała też inna kobieta, było sześć woreczków wypełnionych marihuaną. Łączna waga przechwyconych narkotyków to 1,3 kg, a ich czarnorynkowa wartość to niemal 60 tys. zł. Kobiety zostały zatrzymane; grozi im do trzech lat więzienia. Sprawę prowadzą funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu.

(jw/PAP)



ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU NA OBWODNICY

LEGNICA \ Zmieniono organizację ruchu na obwodnicy zachodniej w rejonie powstającego skrzyżowania z ul. Giełdową. Jest to spowodowane montowaniem słupów oświetleniowych i układaniem kabla między nimi wraz z wpięciem do sieci. Roboty będą wykonywane w ośmiu etapach, podczas których zostaną posadowione kolejne słupy w odstępach 40 m i ułożony kabel oświetleniowy.

fot. mat. pras./d

INWESTYCJE

We Wrocławiu przybywa terenów zielonych

Na wielu działkach należących do zasobu miejskiego rosną drzewa. Miasto postanowiło przeanalizować, czy plany miejscowe dotyczące tych terenów umożliwiają pozostawienie na nich zieleni. Przegląd trwa, ale już powstała lista 24 miejsc, które nie zostaną zabudowane ani sprzedane.

Janusz Wolniak

Na części z nich w przyszłości będą mogły powstać nowe parki bądź skwery. To ważna informacja w obliczu wyzwania, jakim jest adaptacja miasta do zmian klimatu.

Lista już obejmuje 24 miejsc o łącznej powierzchni ponad 22 ha. To w sumie 72 miejskie działki lub ich fragmenty. Wszystkie obszary łączą wspólny mianownik – zieleni. Działki znajdują się na terenie całego miasta – w dzielnicach: Stare Miasto, Śródmieście, Fabryczna, Psie Pole czy Krzyki. Co ważne, zielony charakter części terenów – m.in. w ści-

śłym centrum – zostanie dodatkowo utrwalony poprzez korekty w planach miejscowych.

Prezydent Jacek Sutryk podkreśla, że od początku jego kadencji we Wrocławiu powstało ponad 50 nowych parków, zielonych skwerów czy zieleńców, i dodaje, że przygotowana lista będzie uzupełniana o kolejne tereny.

Działki są oceniane pod kątem inwestycyjnym, weryfikowane są: ich stan rzeczywisty, zazielenienie, obowiązujący plan miejscowy, struktura własności oraz zapisy studium. W centrum miasta zarezerwowało tereny pod małe skwery i parki kieszonkowe – m.in. skwer na skrzyżowaniu ul. Kołłątaja

z Kościuszki czy blisko 20-aryowy teren zielony przy ul. Do-brzyńskiej.

Miasto podjęło również decyzję, by ochronić duże tereny poza ścisłym centrum. To działki m.in. przy ul. Idzikowskiego na Gądowie Małym (na zadrzewionym terenie o powierzchni 6 ha powstanie park); ul. Żwirowej na Jerzmanowie (1,76 ha); między ul.: Siostrzaną, Przyjaźni i Jeździecką, w bliskim sąsiedztwie parku Klecińskiego (1,7 ha); przy ul. Podhalańskiej na Złotnikach (1,5 ha); przy ul. Górnośląskiej na Księżu Małym (1,2 ha); przy ul. Stanisławowskiej na Muchoborze Wielkim (1,2 ha) czy wzdłuż ul. Lotniczej (0,74 ha).



– Planujemy jeszcze zmiany w planach miejscowych, by istniejącą już zieleni chronić również prawnie. Przykładem może być zielony skwer Młynarskiego przy Teatrze Capitol. Mało kto wie, że formalnie ten teren nadal jest przeznaczony pod zabudowę. Konieczna będzie więc korekta w obowiązującym planie – mówi Katarzyna Szymczak-Pomianowska, dyrektor departamentu zrów-

noważonego rozwoju. – Podobnej korekty wymaga skwer Wrocławianek, powstały w zeszłym roku w miejscu betonowego parkingu – dodaje.

Jeszcze w tym roku ustalenia zostaną skorygowane również na poziomie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

– Chętnie zajmujemy się urządzeniem każdej zieleni, choć trzeba pamiętać, że wiąże się

MUZEUM NARODOWE



Nowa wystawa czasowa

Muzeum Narodowe we Wrocławiu przygotowało nową wystawę czasową „W głębi obrazu” ukazującą znane dzieła dawnych mistrzów z innej perspektywy. Widzowie będą mogli ją obejrzeć dopiero po ponownym otwarciu muzeów.

Symboliczne otwarcie wystawy odbyło się w poniedziałek. Jej pomysłodawcy, prof. Łukasz Huculak z Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu i prof. Jadwiga Sawicka z Instytutu Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, stworzyli prace inspirowane wybranymi obrazami z kolekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu. – Sporafrazo-

wali mniej lub bardziej niepozorne fragmenty ich kompozycji i elementy drugiego planu – wyjaśniła rzeczniczka Muzeum Narodowego Anna Kowalów.

Artystów zainspirowały także dzieła z muzealnej kolekcji jak: „Alegoria zmysłu smaku” i „Alegoria zmysłu powonienia” Johanna Glegglera, „Portret Marii Burgundzkiej”, „Kazanie św. Antoniego do zwierząt” Jana van Kessela starszego, „Historia Apolla i Dafne” Abrahama Bloemaerta, „Portret księcia Janusza Radziwiłła” Davida Bailly’ego i „Wizja Ezechiela” Tobiasza Fendta.

(jw/PAP)

PROGRAM MOJA WODA

Dofinansują zbieranie wody



Program Moja Woda jest finansowany przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Do 5 tys. zł dotacji na przydomowe instalacje zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe mogą otrzymać mieszkańcy Dolnego Śląska, którzy złożą wniosek do WFOŚiGW we Wrocławiu.

W Światowym Dniu Wody ruszył nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu Moja Woda. – Woda to prawdziwy skarb. Nie możemy jej

marnować. Zatrzymując deszczówkę na posesjach, chronimy zasoby wody i minimalizujemy zjawisko suszy w Polsce – mówi Łukasz Kasztelowicz, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

Programem Moja Woda objęte są inwestycje, które przyczynią się do zatrzymywania wody deszczowej na terenie posesji. W efekcie wody opado-

we lub roztopowe nie będą odprowadzane poza teren działki (np. do kanalizacji bytowo-gospodarczej, deszczowej, ogólnospławnej, rowów odwadniających, odprowadzających poza teren nieruchomości, na tereny sąsiadujące, ulice, place itp.).

Program Moja Woda jest finansowany przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Druga edycja to w skali kraju budżet w wysokości 100 mln zł. – Dolnoślązacy od dzisiaj mogą składać wnioski i otrzymać dotację w wysokości do 5 tys. zł na zakup, montaż i uruchomienie instalacji pozwalających na zagospodarowanie deszczówki na swojej działce – dodaje prezes WFOŚiGW.

Przypomnijmy, że w ramach pierwszej edycji programu Moja Woda WFOŚiGW we Wrocławiu zawarł blisko 1200 umów dofinansowania na łączną kwotę ponad 5,5 mln zł. – Dzięki temu powstaną zbiorniki retencyjne o pojemności ponad 7847 m sześć. i uda się zaoszczędzić przeszło 114 tys. m sześć. wody – dodaje Bartłomiej Wiąrowski, wiceprezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu.

(jw/WFOŚiGW)



PROWADZILI AKCJĘ „PRĘDKOŚĆ”

WAŁBRZYCH \ Na terenie miasta i powiatu policjanci zorganizowali akcję „Prędkość”. Nikt tego dnia nie utracił prawa jazdy za jej przekroczenie o 50 km/h, ale na Białym Kamieniu doszło do poważnego wypadku. Poszkodowani zostali dwaj nastolatki.

fot. Policja/d



ZABEZPIECZYLI POCISKI I NABOJE

POLICJA \ W Kłodzku znaleziono pociski artyleryjskie oraz naboje. O odkryciu został powiadomiony dyżurny komendy powiatowej. Policjanci przypominają, że materiałów wybuchowych nie należy próbować przenosić, a nawet dotykać.

fot. Policja/d



Teren zielony przy Teatrze Capitol formalnie jest przeznaczony pod zabudowę. Żeby go ocalić, konieczna będzie korekta planu miejscowego
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

to zwykle z wydatkami, na które nie zawsze wystarcza środków. Bardzo liczymy na współpracę z mieszkańcami, ponieważ projekty realizowane w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego czy Funduszu

Osiedlowego najlepiej zaspokajają potrzeby lokalnej społeczności i mają zwykle swoje finansowanie – mówi Jacek Mól, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej. – Już teraz tworzymy zupełnie nowe tereny zieleni we Wrocławiu, zgodnie z wolą i głosami mieszkańców. Co ważne, zajmujemy się również zagospodarowaniem coraz mniejszych przestrzeni, w coraz bliższym sąsiedztwie ludzi,

choć duże parki wciąż pozostają najważniejsze – dodaje. Oczywiście nie wszystkie wspomniane tereny muszą zostać zagospodarowane. Będą mogły z powodzeniem pełnić również dotychczasowe, ważne przyrodniczo funkcje. To pasy zieleni izolacyjnej, tłumiące hałas, będące barierą dla spalin czy magazynujące wodę opadową.

.....
(UWR)

UNIwersYTET MEDYCZNY

Dzień otwarty u medyków



Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu po raz piąty organizuje dzień otwarty, w tym roku podobnie jak w poprzednim odbędzie się on w formie zdalnej | fot. mat. pras./d

Już pojutrze uczniowie będą mogli poznać ofertę uczelni oraz porozmawiać na czacie ze studentami i przedstawicielami komisji rekrutacyjnych w ramach dnia otwartego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu 2021.

W tym roku z uwagi na epidemię UMW organizuje dzień otwarty online. Wydarzenie od-

będzie się w piątek 26 marca, w godz. 13–16.30. Na stronie <https://www.rekrutacja.umed.wroc.pl/dzien-otwarty/> kandydaci znajdą pełny program wydarzenia z linkami do poszczególnych atrakcji. Dla maturzystów zaplanowano m.in. prezentacje dotyczące rekrutacji, informacje o ofercie uczelni i wywiady ze studentami.

Za pośrednictwem czatu będzie można zadawać pytania dotyczące studiów na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu. W godz. 13.45–14.45 odbywać się będzie przegląd organizacji studenckich, a od godz. 14.45 do 16 – rozmowy na żywo ze studentami wszystkich kierunków.

Warto podkreślić, że na UMW jest aż 10 kierunków medycznych, na których zakres wiedzy i sposoby nauczania dostosowane są do wyzwań współczesności. Przykładem może być wydział lekarski, na którym od przyszłego roku zostanie wprowadzony nowy program nauczania. Od początku kształcenia większy nacisk będzie położony na zajęcia praktyczne w szpitalu oraz Centrum Symulacji Medycznej.

Dni otwarte organizowane są przez uczelnię od 2017 r. W latach 2017–2019 gościliśmy kandydatów na studia w murach uniwersytetu, gdzie setki młodych ludzi miało okazję porozmawiać ze studentami i z pracownikami uczelni oraz wziąć udział w spotkaniach i warsztatach. W tym podobnie jak w poprzednim roku w związku z pandemią wydarzenie odbywa się online.

.....
(jw/UMW)

O TYM I OWYM

WYCIECZKI

Wrocław z dreszczykiem



Organizatorzy zapraszają na wycieczkę pt. „Wrocław z dreszczykiem – na podstawie powieści, legend, historii autentycznych”, która odbędzie się 26 marca, o godz. 17. Spotkanie uczestników wyznaczono na Wyspie Piaskowej (przy pomniku kard. B. Kominka). Wycieczka jest bezpłatna, obowiązują zapisy. Spacer poprowadzi przewodnik miejski po Wrocławiu, Marta Miniewicz. Podczas kolejnego spotkania z przewodnikiem z cyklu „Z Wrocławiem w tle” to Ostrów Tumski i Wyspa Piasek stanowią będą malownicze tło wielu opowieści. Ale najstarsza część miasta nie-

jednokrotnie odgrywać będzie również rolę głównego bohatera w powieściach kryminalnych, podczas tragicznych i sensacyjnych wydarzeń związanych z historią miasta i w miejskich legendach. Niektóre „straszne” opowieści zdecydowanie będziemy traktować z przymrużeniem oka. Na wycieczce przeniesiemy się na chwilę do XVI-wiecznego Wrocławia, sprawdzimy, jakie zagadki mają do rozwiązania bohaterowie opowiadań i powieści kryminalnych. Projekt finansowany jest przez Wydział Promocji Miasta i Turystyki Urzędu Miejskiego we Wrocławiu oraz Wrocławski Dom Literatury.

WARSZTATY

Skarby mlecznych rzemieślników



Czas na kolejne spotkanie wokół jedzenia w Barbarze! Podczas wiosennego wydarzenia z Kuchnią dla Opornych wrocławscy foodies wybiorą się w podróż po smakach prawdziwych, polskich, farmerskich serków. Komentarz i sporą dawkę wiedzy o serowarskim rzemiośle przekażą zaproszeni goście, dla których sery to pasja i źródło kulinarnych inspiracji: Sylwester Wańczyk, jeden z najlepszych serowarów farmerskich w Polsce, prowadzący z rodziną gospodarstwo ekologiczne Wańczykówka w Krzeszowie w Górach Kamiennych, i Bartosz Wilczyński, promotor kulinarny, znawca polskich win, serów i pro-

duktów lokalnych. Podczas spotkania uczestnicy dowiedzą się m.in., czym się kierować przy zakupie sera, jak wygląda produkcja serów w serowni Wańczykówka, a także usłyszą, czym się różni gouda farmerska od goudy marketowej. Prowadzący spotkanie online, które odbędzie się w ostatnią sobotę marca o godz. 17, zdradzą, który ser jest najlepszy na kanapkę, jak przygotować deskę serów i jakie dobrać dodatki do serów farmerskich. Dostęp do live'a spotkania jest bezpłatny, a relacja na żywo będzie dostępna na profilu głównym Barbary oraz Strefy Kultury Wrocław na Facebooku.



TRUDNY TYDZIEŃ MIEDZIOWYCH

PIŁKA RĘCZNA \ W sobotę szczypiorniszczy Zagłębia Lubin mierzyli się z wiceliderem PGNiG Superligi Azotami Puławy, a już dzisiaj powalczą w Kielcach z tamtejszą Łomżą Vive, czyli niekwestionowanym liderem ligi. O punkty w stolicy województwa świętokrzyskiego będzie więc niezwykle trudno. Początek meczu z mistrzem Polski o godz. 17.15.

fot. Paweł Andrachiewicz/Zagłębie Lubin.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Jacek Magiera podczas pierwszego treningu w nowym klubie | fot. Krystyna Pączkowska/Slaskwroclaw.pl/d

Czy nowy trener wyciągnie WKS z kryzysu?

Śląsk Wrocław w poniedziałek pożegnał trenera Vítězslava Lavičkę i jeszcze tego samego dnia ogłosił podpisanie kontraktu z nowym szkoleniowcem. Wybór padł na Jaceka Magierę. Czy to odpowiedni kierunek? Czy wrocławska drużyna powróci do ligowej czołówki?

Dawid Paluch

Drużyna nie rozwijała się w kierunku, na którym zależało władzom klubu – to zdaniem prezesa Śląska Wrocław Piotra Waśniewskiego główny powód zwolnienia czeskiego szkoleniowca. Czy Jacek Magiera będzie w stanie rozwijać drużynę w obranym przez Waśniewskiego kierunku?

– Częścią zawodowego sportu są chwile, w których do rozwoju konieczna staje się zmiana dotychczasowych nawyków i nowe spojrzenie na wykonywaną pracę. Uznaliśmy, że nadszedł moment, w którym drużyna potrzebuje impulsu i przełamania pewnej rutyny. Ze względu na swój warsztat trener Jacek Magiera z pewnością jest w stanie pomóc zespołowi osiągać jak najlepsze wyniki, a dzięki dużej wiedzy na temat młodych polskich zawodników wpisuje się w strategię klubu – powie-

dział prezes Śląska po podpisaniu umowy z nowym szkoleniowcem. Magiera swoją przygodę trenerską rozpoczął zaraz po zakończeniu kariery zawodniczej. Od początku związany był ze stołeczną Legią. Tam był w sztabie pierwszego zespołu, a następnie trenował drużyny rezerw. W 2016 r. objął stery w Zagłębiu Sosnowiec. W województwie śląskim nie zabawił jednak długo, bo po kilku miesiącach ściągnięto go z powrotem do stolicy, by przejąć pierwszą drużynę Legii. Z nią zdobył mistrzostwo Polski oraz grał w Lidze Mistrzów, walcząc o punkty w grupie z Realem Madryt, Borussią Dortmund i Sportingiem Lizbona. Po niespełna roku został zwolniony, a po kilku miesiącach znalazł pracę w PZPN. Tam najpierw był selekcjonerem kadry U-20 (awans do 1/8 MŚ), a następnie U-19. Na początku marca 2021 r. rozstał się z piłkarską centralą i rozpoczął negocjacje ze Śląskiem.

– Dziękuję za zaufanie i możliwość pracy w klubie z takimi ambicjami jak Śląsk Wrocław. Zawsze starałem się wysoko zawieszać poprzeczkę, dlatego chciałbym, aby nasza drużyna walczyła o czołowe lokaty w ekstraklasie. Od pierwszego dnia w klubie będziemy koncentrować się na czekających nas spotkaniach w obecnych rozgrywkach, ponieważ uważam, że ten sezon może dostarczyć nam jeszcze wielu powodów do zadowolenia – powiedział Magiera po podpisaniu kontraktu. Oprócz niego do sztabu dołączyli Tomasz Łuczywek i Paweł Kozub. Obaj pracowali już wcześniej z nowym trenerem Śląska Wrocław.

30.06.2023

wygasa kontrakt
Magierzy
ze Śląskiem

KOSZYKÓWKA

Koniec zamieszania wokół Śląska?

Nie milkną echa afery w koszykarskim Śląsku. 16-krotny mistrz Polski rozgrywa najlepszy sezon od kilku lat, ale w ostatnich tygodniach głośniejsze było o sporze w zarządzie i tym, do kogo należy drużyna. Maciej Zieliński, legendarny koszykarz wrocławskiego zespołu, przed kilkunastoma dniami ogłosił, że został nowym prezesem klubu. Problem w tym, że z tą decyzją nie zgodził się Michał Lizak, dotychczasowy prezes. Wczoraj Zieliński przyznał w mediach społecznościowych, że rezygnuje z tej funkcji. „W związku z pojawiającymi się wątpliwościami dotyczącymi objęcia przeze mnie stanowiska prezesa zarządu

spółki Śląsk Wrocław Basketball z dniem 22.03.21 podjąłem decyzję o rezygnacji z ww. funkcji. Po wczorajszej decyzji obejmę funkcję w Śląsku Wrocław, która nie koliduje z pracą radnego miasta Wrocławia, jednak pozwoli mi być obecnym przy zmianach, które nadchodzą w Śląsku” – napisał Zieliński.

Ramljak najlepszym obrońcą ligi

Zamieszanie wokół Śląska Wrocław wydaje się jednak nie wpływać na koszykarzy. Ivan Ramljak, zawodnik Śląska, został uznany za najlepszego obrońcę Energa Basket Ligi sezonu 2020/2021. To jedyne wyróżnienie indywidualne dla koszykarza ekipy ze stolicy Dolnego Śląska.

PIŁKA RĘCZNA

Lubinianki walczą o finał PP



W środowe popołudnie obie sekcje piłki ręcznej Zagłębia Lubin rozegrają swoje mecze. Mężczyźni w ramach PGNiG Superligi, a kobiety w 1/2 Pucharu Polski. Miedziowe w drodze do finału muszą pokonać EKS Start Elbląg. Początek meczu o godz. 18.

Szczypiornistki Zagłębia Lubin nie mają sobie równych w tym sezonie. W lidze zbudowały już solidną 9-punktową przewagę, przegrywając tylko dwukrotnie w 19 kolejkach PGNiG Superligi Kobiet. Celem Miedziowych jest wywalczenie mistrzostwa Polski po dekadzie od ostatniego triumfu.

Jednak Zagłębie ma duże szanse na dublet. W półfinale Pucharu Polski lubinianki trafiły bowiem na najsłabszego przeciwnika. EKS Start Elbląg to przedostatnia drużyna w lidze. W ćwierćfinale Zagłębie odprawiło z kwitkiem KPR Kobierzycę, więc i tym razem nie powinno być większych problemów.

Wicemistrzyni z poprzedniego sezonu mają też serię 12 wygranych spotkań z rzędu. Jedyną przewagą Startu może być własny teren. Początek meczu o godz. 18.

W drugiej parze półfinałowej walczyć Młyny Stojsław Kossalin i Perła Lublin. Nie ma jeszcze oficjalnego terminu finału PGNiG Pucharu Polski Kobiet.

(dp)

Środa
24/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WARSZAWA WALKA Z EPIDEMIA

Przybywa pacjentów, przybędzie łóżek

Liczba miejsc dostępnych dla pacjentów z COVID-19 jest na bieżąco poszerzana. Od przyszłego tygodnia przybędzie lekarzy i pielęgniarek w Szpitalu Południowym



W stolicy i ościennych miejscowościach karetki wyjeżdżają do pacjentów średnio 800 razy na dobę, dwa razy więcej niż przed rokiem
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

W Warszawie wciąż przybywa pacjentów. Wczoraj odnotowano kolejnych 1489 przypadków zakażenia koronawirusem. Wojewoda mazowiecki zapewnia, że łóżek dla pacjentów z COVID-19 nie zabraknie. W szpitalach wczoraj było 2089 miejsc, z czego zajętych – 1745. Po rozmowach wojewody z miastem ma być więcej łóżek także w Szpitalu Południowym.

Jarosław Molga

O sytuacji w Warszawie świadczą dane pogotowia. W stolicy i ościennych miejscowościach zespoły ratownictwa medycznego wyjeżdżają do pacjentów średnio 800 razy na dobę. To dwa razy więcej niż przed rokiem. Od 30 do 40 proc. tych interwencji dotyczy osób zakażonych koronawirusem. Miejsc w szpitalach nie może zabraknąć zarówno dla pacjentów z innymi schorzeniami, jak i dla chorych na COVID-19, których co dzień przybywa.

Jak informuje wojewoda mazowiecki, cały czas są dostępne łóżka dla pacjentów z COVID-19. „Na wszystkich poziomach zabezpieczenia w stolicy było wczoraj 2089 miejsc, z czego zajętych jest 1745. Na II poziomie zabezpieczenia w Warszawie są obecnie 1102 łóżka, z czego zajętych jest 925. (...) Liczba miejsc dostępnych dla pacjentów z CO-

VID-19 jest na bieżąco poszerzana” – informuje wojewoda Konstanty Radziwiłł.

Po poniedziałkowym spotkaniu Radziwiłła z wiceprezydent Warszawy Renatą Kaznowską wszystko wskazuje na to, że dodatkowi lekarze w Szpitalu Południowym na warszawskim Ursynowie pojawią się w przyszłym tygodniu. Pozwoli to uruchomić dodatkowe łóżka, które mają trafić do placówki w kwietniu. Wojewoda podczas spotkania z przedstawicielami miasta zaapelował, żeby niezwłocznie uruchomić 300 łóżek. – Zwróciłem się do pani prezydent o niezwłoczne uruchomienie pełnej bazy łóżkowej w Szpitalu Południowym. Oczekuję podjęcia bardziej intensywnych działań przez miasto stołeczne Warszawa – organ założycielski Szpitala Solec, który jest szpitalem patronackim dla Szpitala Południowego – w celu zatrudnienia większej liczby personelu, co umożliwi uruchomienie peł-

nej liczby łóżek w tej placówce – mówił Konstanty Radziwiłł po spotkaniu.

Wczoraj Renata Kaznowska przyznała w mediach, że uruchomienie 300 łóżek jest obecnie niemożliwe. Poinformowała, że w szpitalu potrzebnych jest ok. 100 lekarzy, 300 pielęgniarek i 200 opiekunów medycznych. Jak dotąd ze strony personelu medycznego napłynęło ok. 200 ofert. To te osoby zaczną zasilać szpital od przyszłego tygodnia po podpisaniu umów. Podczas spotkania omówiono też usprawnienie raportowania liczby wolnych łóżek przez szpitale i podawania przez nie rzeczywistych danych, a także usprawnienie przyjmowania pacjentów na SOR. O tym wczoraj z dyrektorami szpitali rozmawiała wiceprezydent Kaznowska.

Wczoraj do szpitala trafił prezydent Rafał Trzaskowski. 12 marca Trzaskowski przekazał, że jest zakażony koronawirusem.



POLICJA APELUJE.

Przestrzegajmy obostrzeń

Zero tolerancji dla łamiących zasady lockdownu – ostrzega policja na Mazowszu. Patrole na ulicach będą zwracać uwagę na to, czy przestrzegamy obostrzeń. Policjanci będą upominać, ale także karać mandatami. Mamy już podsumowanie takich działań podczas weekendu. – W Warszawie zdecydowana większość sankcji miała związek z protestem antycovidowców – mówi młodsza aspirant Irmina Sulich z Komendy Stołecznej Policji. – Każdego dnia policjanci interweniują wobec kilkudziesięciu osób, które przede wszystkim nie noszą maseczek, łamią przepisy dotyczące gromadzenia się bądź przemieszczania – dodaje. – Funkcjonariusze będą stanowczo egzekwować nakazy i zakazy – mówi rzeczniczka mazowieckiej

policji Katarzyna Kucharska. – Policjanci w regionie poza rewirem KSP wystawili 96 mandatów oraz skierowali 466 wniosków do sądu w związku z niestosowaniem się do obostrzeń – zaznacza. W sumie w weekend w województwie wystawiono 217 mandatów i skierowano ponad pół tysiąca wniosków do sądu w związku z niestosowaniem się do obostrzeń. Przypomnijmy, że co najmniej do 9 kwietnia swoją działalność zawiesiły: baseny, sauny, solaria, łaźnie tureckie, salony odchudzające i kasyna. Zamknięte są hotele; galerie handlowe z wyjątkiem sklepów spożywczych, aptek, drogerii, salonów prasowych, księgarni, sklepów zoologicznych i budowlanych oraz salonów usługowych; teatry; muzea; galerie sztuki; kina; stoki narciarskie; kluby fitness i siłownie oraz obiekty sportowe. Obowiązkowo chodzimy w maseczkach.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 3105 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 58 osób (49 zgonów nastąpiło w wyniku chorób współistniejących). Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 68 504.

fot. Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Niejasna przyszłość praskiej kamienicy

Dwupiętrowy XIX-wieczny dom przy ul. Okrzei 1 na warszawskiej Pradze nie zwracał nigdy uwagi przechodniów. Kamienica ma jednak dwie interesujące cechy, decydujące o jej wyjątkowości w zestawieniu z otaczającą zabudową pochodzącą z tego samego okresu. 12 lat temu wydana została decyzja zwrotowa dotycząca obiektu. Budynek od dawna niszczeje. Nie udało mi się ustalić, jakie są plany wobec zabudku i kiedy przewidywany jest remont kamienicy.

Janusz Sujecki

Kamienica przy ul. Okrzei 1 powstała w latach 1878–1879. Powszechnie nazywana jest domem Klary Skoriny – matki Cezarego Skoriny (1840–1903), przemysłowca posiadającego na Pradze wytwórnię kamieni młyńskich. Klara Skorina zmarła w 1877 r., więc mogła być jedynie inicjatorką budowy czynszówki.

Z dwóch powodów kamienicę uznać można za nietypową. Od frontu nie ma ona ani bramy, ani nawet wejścia. Drzwi wejściowe na klatkę schodową znajdują się od strony podwórza. Drugą ciekawostką jest ozdobny żeliwny balkon na elewacji podwórzowej, na który wchodziło się bezpośrednio z klatki schodowej domu.

Budynek uniknął zniszczenia w okresie II wojny światowej. Prawdopodobnie w latach 60. XX w. usunięto wystrój z fasady i elewacji podwórzowej czynszówki. W wyniku takich pseudomodernizacji oszczędzono w tym okresie większość praskich kamienic. Zniszczone zostały również dwa żeliwne balkony z elewacji frontowej. Ich miejsce zajęły płyty z prostymi balustradami, typowymi



Kamienica przy ul. Okrzei 1 i żeliwny balkon, zachowany na elewacji podwórzowej
| fot. Janusz Sujecki/d

dla bloków epoki gomułkowskiej. Ponad pół wieku temu do północnej ściany szczytowej budynku doklejono degradującą otoczenie, typową dla tamtych czasów, piętrową budowlę. W 1999 r. ukończona została budowa tzw. Praskiej Dominan-

ty (ul. Okrzei 1a), zlokalizowanej po prawej, południowej stronie kamienicy. W tym drugim przypadku lico przyziemia nowego obiektu zrównano z daw-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



DZIAŁKA WRÓCI DO MIASTA

WARSZAWA \ Sąd okręgowy oddalił odwołanie właścicieli byłego hotelu Czarny Kot, którzy nie zgodzili się z wyrokiem sądu niższej instancji. Zgodnie z nim zarządca miał zwrócić miastu nieruchomość, pod którą działka była zajmowana bezprawnie od 2009 r.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



PODPALAŁ I KRADEŁ

GRÓJEC \ Do tymczasowego aresztu trafił 36-letni mieszkaniec gminy Grójec, któremu przedstawiono trzy zarzuty kradzieży z włamaniem oraz dwa zarzuty podpalenia pustostanów. Policjanci sprawdzają, czy zatrzymany nie dokonał jeszcze innych przestępstw.

fot. Pixabay/d



na linią zabudowy, wyznaczaną przez fasadę czynszówki. Takie podejście stanowiło wyraźny sygnał, że kamienica nie jest przeznaczona do likwidacji.

Budynek objęty był roszczeniami. 14 stycznia 2009 r. wydana została decyzja zwrotno-

wa. Obecnie kamienica figuruje w gminnej ewidencji zabytków. Dom jest mocno zaniedbany. Z fasady odpadają fragmenty tynków, na elewacji podwórzowej widoczne są splekania. Czynszówka należy obecnie do grupy praskich za-

bytków, pilnie wymagających remontu. Termin przystąpienia do takich prac nie jest na razie znany. Być może uda się odnaleźć archiwalne zdjęcie, które umożliwi rekonstrukcję usuniętego wystroju elewacji frontowej kamienicy.

WARSZAWA

Plany ZDM i remont wiaduktów nad Agrykołą

Zarząd Dróg Miejskich przedstawił tegoroczne plany remontów ulic i chodników. Rada m. st. Warszawy przyznała drogowcom 17,2 mln zł na związane z tym prace. Chodzi przede wszystkim o frezowanie i kładzenie nowej nawierzchni. To, czego nie ma w planach ZDM, a będzie powodowało ogromne utrudnienia w ruchu, to planowany na ten rok remont wiaduktów Trasy Łazienkowskiej.

Dzięki dodatkowym środkom lista ulic do odnowy, czyli położenia nowej nawierzchni, znacznie się powiększyła. To pierwszy plan remontowy na 2021 r., który może jeszcze się rozszerzyć o następne drogi.

Prace remontowe będą się wiązały przede wszystkim z szybkimi weekendowymi frezowaniami. Przed drogowcami modernizacje na ulicach: Bora-Komorowskiego, Odyńca, Krzywickiego, Saskiej, Sławka i Meissnera. W kilku przy-

padkach odnowie nawierzchni towarzyszyć będzie wymiana chodnika. Przyznane środki dały ZDM zielone światło do rozpoczęcia prac, bowiem poza ul. Odyńca przeprowadzi je Zakład Remontów i Konserwacji Dróg. To oznacza, że roboty ruszą jeszcze wiosną. W przypadku ul. Odyńca ogłoszony będzie przetarg.

Remonty przejdą także ulice stanowiące część ważnych połączeń między węzłami drogowymi lub dzielnicami, np. ul. Słomińskiego i Połczyńska. Wymieniona zostanie również nawierzchnia na rondach Żaba i Lubomirskiego. Znikną powstałe koleiny i ubytki, w przypadku tego pierwszego także te na wlotach dobiegających ulic.

Remonty ujęte w planie ZDM nie powinny być bardzo uciążliwe dla kierowców. Frezowanie i kładzenie nawierzchni wykonywane jest z reguły w weekendy. To, co z pewnością spowoduje komunika-

cynny problem w skali całego miasta, w planie ZDM ujęte nie jest, a chodzi o remont wiaduktów na Trasie Łazienkowskiej nad rondem Sedlaczka. Remont tak naprawdę oznacza rozebranie i wybudowanie od nowa wiaduktów, które od lat muszą być podpierane tymczasowymi konstrukcjami. Z wiaduktów odpadają kawałki betonu, tak że w okolicach ronda Sedlaczka trzeba było odgrodzić część chodnika, by nie doszło do tragedii.

Remont wiaduktów miał się rozpocząć już trzy lata temu, lecz dopiero w lutym tego roku otwarto koperty w przetargu na ich przebudowę. Zgłosiło się 10 firm chętnych do wykonania robót budowlanych. Ich oferty mieszczą się w przedziale od 88 do 124 mln zł. Prace ruszą po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy z wybranym wykonawcą.

.....
(oprac. jm)

GRODZISK MAZOWIECKI

Cmentarny recykling, czyli regały na znicze



fot. Pixabay/d

Półki na znicze do ich ponownego wykorzystania coraz częściej pojawiają się na mazowieckich nekropoliach. Inicjatywa taka spotyka się z coraz większym zainteresowaniem mieszkańców naszego regionu. Ekologiczne rozwiązanie dotarło także do Grodziska Mazowieckiego. Czy grodziskie półki cmentarne okażą się użyteczne?

Tony szkła systematycznie trafiają do cmentarnych kontenerów. Utylizacja takich odpadów jest niezwykle kosztowna. Na cmentarzach w wielu miastach i gminach Mazowsza znajdują się półki, na których można postawić znicze do ponownego wykorzystania. Użycie dobrych, niepopękanych i kompletnych osłon może przyczynić się do zmniejszenia ilości szkła i plastiku w pojemnikach na śmieci. Takie regały to także forma oszczędności oraz pomocy dla tych, których nie stać na zakup okazałych lampek.

Na cmentarzu parafialnym w Grodzisku Mazowieckim pojawiły się takie półki. Można na nie odkładać wypalone znicze. Na razie na starym cmentarzu w centrum miasta zamontowano trzy półki. Jak zapowiada inicjatorka akcji, kolejne staną już niebawem. Łącznie zakupiono ich osiem. Zamontowane zostaną także na cmentarzu komunalnym (nowym) we wsi Szczęsne.

Pomysł na półki na grodziskiej nekropolii zrodził się trzy lata temu. – Na cmentarz chodzę od dziecka. Tu spoczywają moi przodkowie. Wielokrotnie widziałam, jak starsze panie zaglądają do wielkich kontenerów w poszukiwaniu zniczy. To nie jest bezpieczne. Ludzie często wyrzucają niezniszczalne lampki oraz kwiaty, a jest tyle opuszczonych grobów, wystarczyłoby jedynie doku-

pić wkład – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Iwona Stawicka-Matela, pomysłodawczyni akcji.

Półki zostały sfinansowane z własnych środków. Jak się dowiedzieliśmy, zarządca cmentarza ma zaplanować konkretne miejsca ich ustawienia. Jeśli tylko będzie taka potrzeba, zostaną zakupione kolejne regały.

Zdaniem inicjatorki akcji możliwość ponownego wykorzystania rzeczy to nie tylko forma ekologii, lecz także oszczędności. – Mam nadzieję, że wraz z tym projektem zmniejszy się liczba kradzieży zniczy z grobów. Zdarzały się przypadki, że ktoś oblewał woskiem nagrobek, byle szybko zabrać okazały znicz – tłumaczy w rozmowie z nami Stawicka-Matela.

Czy forma cmentarnego recyklingu przypadła do gustu mieszkańcom miasta? Okazuje się, że tak.

– Panowie zarządzający cmentarzem, z którymi jestem w kontakcie, mówią o dużej rotacji zniczy na półkach. Postawione znikają i pojawiają się nowe – wyjaśnia Stawicka-Matela.

Na tym nie koniec. Pomysłodawczyni akcji już planuje nowe projekty, tym razem związane z historią. Od lat podejmuje różne inicjatywy: zbiera dary dla kombatantów, jest twórczynią konkursu poświęconego pamięci Żołnierzy Wyklętych, prowadzi kwesty na rzecz ratowania zabytkowych pomników na terenie starego grodziskiego cmentarza.

Warto wspomnieć, że regały na znicze funkcjonują z powodzeniem, m.in. na cmentarzu komunalnym w Ciechanowie, w powiecie siedleckim, Płocku czy Płońsku.

.....
Anna Gębalska-Berekets



MECZ RADOMIAKA ZNOWU PRZEŁOŻONY

FORTUNA 1 LIGA \ Zaplanowany na dziś mecz 21. kolejki I ligi między Puszczą Niepołomice a Radomiakiem został odwołany z powodu kwarantanny, którą przechodzą piłkarze klubu z Małopolski. Pierwotnie spotkanie miało zostać rozegrane w miniony piątek. Na razie nie ustalono nowego terminu, informacja na ten temat ma być podana w osobnym komunikacie.

PIŁKA NOŻNA



Bartosz Slisz podczas pierwszego w karierze treningu z reprezentacją Polski | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legioniści rozjechali się po Europie

Selekcjoner Paulo Sousa do pierwszej reprezentacji powołał tylko jednego piłkarza Legii Warszawa – Bartosza Slisza. Za to sześciu kolejnych otrzymało powołania do innych drużyn narodowych. Prestiżu Legii na pewno dodają te, które od swoich selekcjonerów otrzymali Josip Juranović, Tomáš Pekhart i Filip Mladenović.

Artur Szczepanik

Bartosz Slisz to absolutny debiutant na zgrupowaniu pierwszej reprezentacji. Już jutro w Budapeszcie stanie przed szansą na debiut w biało-czerwonych barwach. Bliżej gry będzie w niedzielę, kiedy na Łazienkowską przyjadą słabeusze z Andory i Sousa będzie chciał oszczędzić siły największych gwiazd swojej drużyny.

Defensywny pomocnik Legii będzie starał się wykorzystać szansę, którą dostaną także inni gracze, występujący na tej pozycji. Dwóch pewniaków do gry w reprezentacji Polski odniosło niedawno ciężkie kontuzje. Występy na Euro 2020+1 Krystiana Bielika i Jacka Góralskiego są wykluczone. Slisz może wskoczyć na jedno z wolnych miejsc.

Walkę o udział w mistrzostwach Europy ma przed sobą także Josip Juranović. Został powołany do reprezentacji Chorwacji na spotkania eliminacji mi-

strzostw świata ze Słowenią, Maltą i Cyprzem. W ostatnich meczach wicemistrzów świata legionista występował na pozycji prawego obrońcy. Teraz po raz kolejny będzie mógł się przypomnieć selekcjonerowi Zlatko Dalicowi.

W przeciwieństwie do Juranovicia pewnego miejsca w reprezentacji Czech nie miał w ostatnich latach Tomáš Pekhart. Najlepszy snajper PKO BP Ekstraklasy w nagrodę za 19 ligowych goli dostał powołanie na mecze z Estonią, Belgią i Walią. Szczególnie to drugie spotkanie zaplanowane na 27 marca w Pradze zapowiada się interesująco.

Filip Mladenović to dla odmiany najlepszy asystent i chyba też najlepszy piłkarz całej ekstraklasy. Dobrą formę będzie chciał potwierdzić w meczach reprezentacji Serbii z Irlandią, Portugalią (27 marca Belgrad) i Azerbejdżanem. Lewy obrońca to w ostatnim czasie pewniak do gry w reprezentacji, ale o tym, czy dostanie szansę na grę przeciwko Cristiano Ronaldo, zdecyduje nowy selekcjoner Serbów, słynny przed laty piłkarz Dragan Stojković.

Ostatnim z legionistów powołanych do pierwszej reprezentacji jest Gruzin Walerian Gwilia. Jego drużynę czekają trudne mecze z dwoma rywalami Polaków na Euro 2020+1 – ze Szwedami w Solnie i w Tbilisi z Hiszpanią. Trzeci marcowy mecz też nie będzie dla Gruzinów łatwy, bo zmierzą się na wyjeździe z Grecją.

W Legii jest też dwóch graczy powołanych do młodzieżówek. Bramkarz Cezary Miszta być może dostanie od Macieja Stolarczyka szansę na występ w meczu przeciwko Arabii Saudyjskiej (26 marca) lub Austrii (29 marca). Nowy gracz Legii Ernest Muçi został natomiast powołany przez Albana Bushiego do młodzieżowej kadry Albanii.

TENIS

Amerykanka chwali Świątek

Danielle Collins tenisowy świat poznał w 2019 r., kiedy jako nierozstawiona zawodniczka znalazła się w półfinale Australian Open. Choć zmagając się z nieuleczalną chorobą autoimmunologiczną, docierała do ćwierćfinału i półfinału imprez wielkoszlemowych. Chciałaby zagrać w deblu z Iga Świątek, którą bardzo podziwia.

– Niedawno w Adelajdzie wygrałam z Ashleigh Barty i na drugi dzień grałam z Iga Świątek – wspomina 40. rakieta świata. – Musiałam zejść z kortu z powodu bólu pleców, ale w tym momencie zupełnie zasłużyłam na nią przegrywałam. Była nieustraszona i dawała mi nieźle popalić... To było naprawdę duże wyzwanie zmierzyć się z nią, kiedy była tak wyśmienitej dyspozycji. Widać, że jest bardzo mocna mentalnie. Od pierwszego uderzenia narzuca swój styl i realizuje plan. Gra agresywnie i bez żadnych kompleksów. To sprawia, że jest „fun to watch”. Również podczas naszego spotkania – kiedy wyszło jej kolejne kapitalne zagranie – pomyślałam sobie, że fajnie byłoby... zagrać z nią debla. Pasałybyśmy do siebie. Gdyby była taka możliwość, to prosiłabym się z mną u niej wstawić – żartowała w wywiadzie dla PAP Collins.

Amerykanka uważa, że Świątek to swego rodzaju fenomen, nie tylko na polską skalę. – Byłam pełna podziwu, kiedy podczas jednego z wywiadów po meczu w Paryżu Iga otwarcie podkreślała rolę pani psycholog, która z nią podróżuje. To jest nie do pomyślenia, nawet tu, w Stanach, żeby w takim wieku dbać o takie detale. Oczywiście są zawodniczki, na których sukcesy pracuje cały sztab, ale rzadko na tak wczesnym etapie. Mało kto może sobie pozwolić na to, aby inwestować tak wiele czasu i pieniędzy w rozwój kariery, dlatego czapki z głów przed jej rodzicami, bo system, jaki dla niej stworzyli, wypalił. Widać, że mieli wcześniej zarysowaną wizję i umiejętnie ją wdrażają – powiedziała Collins.

(asz)